

Kiedy kłamali? • Tragiczny dom schadzek

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

29 (2119)

23 lipca 2023

cena: 3,50 zł (z VAT 8%)

**Przeklęty
skarb**

**Zaczęły się
żniwa**

**List sprzed
90 lat!**



ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



Fot. pixels

Obraz przecięcia wstęgi na lodówce od wiceministra sprawiedliwości stał się symbolem kupowania przychylności kół gospodyń wiejskich przez polityków obozu władzy za pieniądze z Funduszu Sprawiedliwości

„Garnek wyborczy” władzy



Szokujący raport NIK:
Z Funduszu
Sprawiedliwości
wydano nieprawidłowo
280 mln zł

Fot. facebook

Fundusz Sprawiedliwości, którym rządzi Zbigniew Ziobro, z założenia ma pomagać pokrzywdzonym przestępstwami (ofiaram przemocy domowej, lichwy, oszustw, wypadków), dając wsparcie prawne, psychologiczne i materialne. Tymczasem koła gospodyń wiejskich za dotacje z Funduszu kupują gofrownice, roboty kuchenne, krajalnice, garnki, talerze i łyżki. Dzieje się tak w wyniku ogłoszenia przez ministra sprawiedliwości konkursu wśród kół gospodyń na zorganizowanie w 2023 roku wydarzeń „w zakresie przeciwdziałania przyczynom przestępczości”. Efekt konkursu?

„Wsparcie otrzymało ponad 1800 z kół z 468 gmin ze wszyst-

kich województw na terenie całej Polski. Środki są przekazywane na podstawie wieloletnich programów, a przede wszystkim na podstawie ustawy”, wyjaśniło Wirtualnej Polsce biuro prasowe Ministerstwa Sprawiedliwości.

Zgodnie z regulaminem konkursu, wszystkie dotowane przez Ministerstwo wydarzenia muszą się odbyć przed końcem września, ponieważ do 30 września koła gospodyń muszą poinformować o jego przeprowadzeniu. Tak się składa, że ich kulminacja następuje teraz, przed wyborami, które odbędą się w połowie października.

Czy do kobiet z kół gospodyń wiejskich można mieć pretensje lub choćby zastrzeżenia, że korzystają z pieniędzy Fundu-

szu Sprawiedliwości? Absolutnie nie! Przede wszystkim nie muszą się znać na prawnych założeniach Funduszu. Po drugie, przecież konkurs ogłosił minister sprawiedliwości, więc mogą przyjąć, że wszystko jest zgodnie z prawem. Nie muszą znać ustaleń Najwyższej Izby Kontroli, która podważa wydatki z Funduszu Sprawiedliwości na setki milionów złotych. I że NIK złożył w tej sprawie zawiadomienie do prokuratury.

Wie o tym za to znakomicie Ziobro! Politolog Stefan Sękowski uważa, pisze Wirtualna Polska, że w ten sposób jego partia Suwerenna Polska kupuje głosy w nadchodzących wyborach. Zakupy sprzętu dla gospodyń nazywa „garnkiem wyborczym”.

Kiedy kłamali?

Kaczyński o Rydzyku

„Nie mam wątpliwości co do tego, że po naszej stronie działają aktywnie rosyjskie służby specjalne. Radio Maryja jest dziś głęboko antyzachodnie, niechętnie nastawione do hierarchii kościelnej, prorosyjskie, wcale nie niezyczliwe PRL. Ma nadajnik na Uralu. W Rosji panuje wprawdzie bałagan, ale niektórych rzeczy tam jednak pilnują dość dobrze”. Jarosław Kaczyński w wywiadzie dla „Gazety Polskiej”, opublikowanym 29 kwietnia 1998 roku.

„Dziękujemy Panu Bogu za ten wielki dar, jakim dla milionów wiernych są Radio Maryja oraz inne wspaniałe przedsięwzięcia rozwijane pod auspicjami czcigodnego ojca dyrektora Tadeusza Rydzyka i toruńskich ojców redemptorystów. Dziękujemy również Stwórcy za ten dar, przez który działa Opatrzność, za osobę czcigodnego ojca dyrektora Tadeusza Rydzyka”. Fragment listu Jarosława Kaczyńskiego z okazji 31 rocznicy działalności Radia Maryja, odczytany przez Joachima Brudzińskiego (Kaczyński nie mógł osobiście stawić się na obchodach) 3 grudnia 2022 r.

Ziobro o Kaczyńskim

„Kaczyński nigdy nie był moim politycznym ojcem ani autorytetem. Nie był nigdy moim guru. Prezes nabiera do mnie sympatii tylko wtedy, kiedy kamery są wokół. Wyborcy prawicy powinni ocenić brak szczerości Jarosława Kaczyńskiego. PiS buduje gorsze standardy, niż Platforma Obywatelska. Sytuacja polskich rodzin nie poprawi się od samej zamiany Tuska na Kaczyńskiego”. Zbigniew Ziobro w wywiadzie dla „Rzeczpospolitej”, opublikowanym 6 września 2013 roku.

„Nie ma mowy o powrocie na łono PiS nawet w przypadku porażki. Wady Jarosława Kaczyńskiego uniemożliwiają współpracę. On dzieli ludzi”. Zbigniew Ziobro w radiu RMF FM 7 kwietnia 2014 roku.

„Jarosław Kaczyński jest architektem zwycięstw obozu Zjednoczonej Prawicy, architektem całego obozu”. Zbigniew Ziobro w Polskim Radiu 15 lipca 2019 roku.

Kolumna zlecona przez Czytelnika

PRZYPILNUJESZ MI WYBORÓW?

TAK!

Zapraszamy, bądźcie z nami!



ŁOMŻA
Stary Rynek



Rafał Trzaskowski



Alicja Łepkowska-Gołaś



21 lipca
godz. 10:00



Sławomir Nitras

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rök założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczuk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lörcinzy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.
Adres:
Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowość:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: Joanna Białecka

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

„Ludźmi rządzą namiętności, więc żeby rządzić ludźmi należy rządzić ich namiętnościami. Ponieważ namiętnościami najsilniejszymi i najbardziej powszechnymi, namiętnościami, że tak powiem, pierwszej potrzeby, są strach i nienawiść, więc tylko taki rząd, który sprawia, że obywatele boją się i nienawidzą, jest rządem najbardziej demokratycznym.

Co się tyczy strachu: rząd może, a nawet powinien zaspakajać tę namiętność swoich obywateli we własnym zakresie, domowymi, że tak powiem, środkami. Pożyteczne jest, kiedy obywatele boją się własnego rządu. Ale nienawiść należy kierować na zewnątrz. Potrzebne nam jest jakiś inny naród, jakies inne państwo, żeby nasz naród mógł go nienawidzić pod przewodnictwem naszego państwa”.

Taką ideę sprawowania władzy wyłożył Pełnomocnik autorytarnego rządu Ambasadorowi sąsiadującego demokratycznego kraju w sztuce teatralnej Sławomira Mrożka, napisanej w 1982 roku.

Gdy teatr odwzorowuje życie, tak może, a czasem powinno, być.

Gdy życie odwzorowuje teatr, może być z tego cyrk. A czasem też dramat, przeradzający się w tragedię...



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI



Fot. kulturaludowa.pl

Wystąpią znakomite zespoły ze Słowacji, USA, Włoch, Tunezji, Gruzji, Macedonii, Łotwy, Zimbabwe, Polski, Ukrainy, Białorusi. Będą koncerty zespołów Enej i Golec uOrkiestra. Niektóre w Łomży i Zambrowie.

14 zespołów z 11 krajów wystąpi w tegorocznej 15 Podlaskiej Oktawie Kultur na Rynku Kościuszki w Białymstoku oraz Łomży, Drohiczyne, Łapach, Suchowoli i Zambrowie.

Nasze województwo jest regionem, w którym od zawsze przenikały się różne kultury, narodowości i religie. Mieszkali tu Polacy, Białorusini, Ukraińcy, Rosjanie, Litwini, Tatarzy, Romowie i Żydzi. Ta niezwykła różnorodność stała się źródłem inspiracji do stworzenia w 2008 r. festiwalu jednego z największych międzynarodowych festiwali folklorystycznych w Polsce.

Oktawa rozpocznie się od POKtańcówki Młynowa Białystok, w czwartek, 27 lipca. Zagrają: o godz. 18.00 – Kapela Juliusza Kublika i Jan Kamiński, o godz. 19.00 – Chłopcy z Nowo-

szyszek, o godz. 20.15 – Vesnyanka (Ukraina), o godz. 21.30 – Hajda Banda (Polska/Białoruś).

W piątek, 28 lipca, od godz. 18.00 na Rynku Kościuszki w Białymstoku zaprezentują się: Skalićan (Słowacja), Vesnyanka (Ukraina), Fanfara Station (USA, Włochy, Tunezja) i o godz. 21.00 zespół Enej.

W sobotę, 29 lipca, od godz. 18.00, także na Rynku Kościuszki, wystąpią: Mdzlevari (Gruzja), Tikvesh (Macedonia), Kobiety Wschodu (Polska) i Auli (Łotwa).

Festiwal w niedzielę, 30 lipca, od godz. 18.00, usłyszemy i zobaczymy kolejno: Kurpie Zielone, zespoły Mokoomba z Zimbabwe i Golec uOrkiestrę.

W ramach Oktawy koncert w Hali Kultury w Łomży da w piątek, 28 lipca, o godz. 18.30 gruziński chór Mdzlevari. Natomiast w Miejskim Ośrodku Kultury w Zambrowie wystąpi stuosobowy zespół Tikvesh z Macedonii w niedzielę, 30 lipca, o godz. 16.00.

Na wszystkie koncerty i wydarzenia Podlaskiej Oktawy Kultur, wstęp bezpłatny.

■ Rocznicą obławy augustowskiej uczczona została Mszą świętą oraz złożeniem wieńców i kwiatów przy Wzgórzu Krzyży w Gibach. W lipcu 1945 roku z Augustowszczyzny i Sejneńszczyzny aresztowano i wywieziono w nieznanym miejscu co najmniej 600 osób. Ich los i miejsce pochówku wciąż są nieznane.

■ Skwer przy konsulacie Białorusi w Białymstoku otrzymał nazwę Skweru Wolnej Białorusi. „To symboliczny gest wsparcia Białorusinów walczących o demokrację”, powiedziała liderka białoruskiej opozycji Swietłana Cichanouska.

■ Muzeum Fotografii Wiktora Wołkowa powstaje w zabytkowym dworze myśliwskim w Turośni Kościelnej. Wystawa stała ma być udostępniona zwiedzającym we wrześniu. Zabytkowy dworek z XVIII w. właśnie został wyremontowany. Wiktor Wołkow jest jednym z najwybitniejszych polskich fotografików przyrody.

■ Pięć lat trzeba było, by nominat Ziobry, sędzia Waldemar M. z Suwałk, który w 2018 r. po pijanemu (1,8 prom.) spowodował kolizję i uciekł, stanął przed sądem w Ostródzie. Policja złapała go dopiero w Augustowie. Od 2018 r. sędzia był zawieszony w czynnościach, na początku tego roku przeszedł na emeryturę.

MYŚL TYGODNIA

Człowiek wolny idzie do nieba taką drogą, jaka mu się podoba
Voltaire

Jemy najwięcej borówek na świecie!



1,83 kg borówki amerykańskiej zjedliśmy w Polsce na osobę w 2022 r. Więcej, niż w Stanach Zjednoczonych, ojczyźnie borówki, których mieszkańcy pochłonęli 1,78 kg na osobę, podaje International Blueberry Organization. Polska ma wyjątkowe położenie, jeśli chodzi o produkcję wysokiej jakości borówki.

Polska jest dziś 6 producentem borówki na świecie. W ciągu ostatnich 3 lat, od 2019 roku, wzrost produkcji wyniósł ponad 60 proc. Jedną z największych upraw w naszym kraju od lat prowadzi Gospodarstwo Ogrodnicze Jerzego Wilczewskiego w Białousach pod Korycinem. Mamy natomiast bardzo dużo małych plantacji, jak Zenona Nowaka w Łaskach (gm. Zbójna). Fot. PFPB

Znaki czasu:

■ Pięć osób (wśród nich pilot) zginęło, a osiem odniosło poważne obrażenia w katastrofie na lotnisku Aeroklubu Warszawskiego w Chrcynnem (powiat Nowy Dwór Mazowiecki), gdy samolot Cessna 208B uderzył w budynek, w którym był bar.

■ 88 zł przypadnie na leczenie zębów w ramach NFZ na mieszkańca Polski w przyszłym roku. Nie starczy na jedną plombę!

■ Wraca zakaz fotografowania, filmowania lub utrwalania w inny sposób obrazu lub wizerunku bez zezwolenia obiektów, jeżeli zostały oznaczone graficznym znakiem zakazu fotografowania. Za złamanie zakazu grozi areszt albo grzywna oraz konfiskata aparatu, kamery, telefonu lub drona.

■ Fotoradar stanął w ogródku sołtys Grażyny Krzyżańskiej w Wielkim Buczku (Wielkopolska)! „Choć nie jest aktywny, wśród kierowców wzbudza postrach. Na widok atrapy zwalniają!”, napisał na Twitterze wicemarszałek województwa wielkopolskiego Krzysztof Grabowski. Sołtys zdecydowała się na taki krok, gdy po remoncie drogi przez wieś, kierowcy zaczęli jeździć przez nią z dużą prędkością. Atrapę ze złomowiska zamontował mąż sołtys. Nie narusza prawa.

Spotkanie marszałka Podlaskiego z liderką białoruskiej opozycji



Swietłana Cichanouska i marszałek Artur Kosicki. Fot. Kamil Timoszek/UMWP

Utworzenie Centrum Kultury Białoruskiej i unijne wsparcie finansowe dla uchodźców politycznych z Białorusi, to główne tematy spotkania liderki białoruskiej opozycji Swietłany Cichanouskiej z marszałkiem Arturem Kosickim w Urzędzie Marszałkowskim w Białymstoku.

Centrum, według koncepcji marszałka Kosickiego, skupiałoby i integrowało środowiska mniejszości białoruskiej oraz Białorusinów ucie-

kających do Polski przed reżimem Łukaszenki. Marszałek zadeklarował, że samorząd województwa wystąpi do Komisji Europejskiej o finansowe wsparcie dla uchodźców politycznych, przebywających w Podlaskiem. Podziękowania za wspieranie mniejszości białoruskiej złożył były białoruski dyplomata i minister kultury Paweł Łatuszka, od 2020 roku w opozycji wobec Łukaszenki, skazany zaocznie na 18 lat więzienia.

Zaczęły się żniwa



Zboża w Polsce uprawia się w tym roku na ok. 5,9 mln ha, podał Główny Urząd Statystyczny (GUS). Dobrze przetrzymały zboża ozime, praktycznie bez strat. W naszym województwie do skoszenia jest ok. 400 tys. ha. Najwięcej pszenicy jarej, mieszanek jarych, żyta, jęczmienia jarego i pszenżyta jarego. Choć jest susza, zapowiadają się całkiem dobre plony. Prawie wszystko kosi się już tylko kombajnami.

Co z lotniskiem regionalnym na Krywlanach?

Wobec kolejnego impasu w dokończeniu budowy lotniska regionalnego na Krywlanach w Białymstoku, z inicjatywy przewodniczącego Podlaskiego Forum Gospodarczego Witolda Karczewskiego doszło do spotkania marszałka Artura Kosickiego i prezydenta Tadeusza Truskolaskiego. Debata była bardzo burzliwa, ale padły konkretne deklaracje. Marszałek i prezydent w obecności dziennikarzy i w blasku fleszy zadeklarowali współpracę. Marszałek Artur Kosicki obiecał wsparcie w rozmowach o fundusze na dokończenie lotniska z Komisją Europejską i rządem. Prezydent Tadeusz Truskolaski zapewnił, że dostarczy szacunkowy kosztorys prac związanych ze stworzeniem lotniska, przekazał także marszał-



Fot. Dawid Gromadzki/UM

kowi projekt umowy, powołującej spółkę Port Lotniczy Białystok do jego zarządzania.

Teraz z lotniska na Krywlanach korzystają Straż Graniczna, wojsko, pogotowie ratunkowe, małe samoloty, szybownicy i spadochroniarze. Choć ma nowy pas starto-

wy długości 1350 m, że względu na spory wokół niezbędnej wycinki lasu, jako przeszkody lotniczej, można korzystać z 850 m.

Tworzenie lotniska regionalnego w Podlaskiem ślimaczy się, głównie z powodu rywalizacji politycznej, od ponad 25 lat.

40 lat temu

„Kontakty”, 24 lipca 1983:

Się buduje!

Do końca czerwca przekazano w województwie łomżyńskim do użytku 661 mieszkań o łącznej powierzchni użytkowej 33 700 metrów kw. i rozpoczęto 217 budynków mieszkalnych o 818 mieszkańach i 44 000 m kw. powierzchni.

Żniwa w tempie

Szybko i sprawnie przebiegają żniwa. Do połowy lipca zebrano już ponad 20 proc. żyta i 100 proc. rzepaku. Różnorodność gleb sprawia jednak, że w niektórych gminach procent ten (w przypadku żyta) jest jeszcze wyższy, ale bywają i takie (na przykład, Grabowo), gdzie nie sprzątnięto nawet jednego procenta.

Potrzebna pomoc pomocy

Polski Komitet Pomocy Społecznej zatrudnia w Łomży 38 opiekunek domowych i 30 pomocy sąsiedzkich. Odczuwa bark sojuszników w uzyskaniu pieniędzy na świadczenie różnych form pomocy. Wszelkie prośby o wsparcie finansowe do zakładów pracy i instytucji są bez echa.

Jacek Szymański z Łomży z laurami

Młody Łomżyniak Jacek Szymański, otrzymał na Festiwalu Moniuszkowskim wyróżnienie w kategorii śpiewaków amatorów oraz nagrodę specjalną Marii Fołtyn.

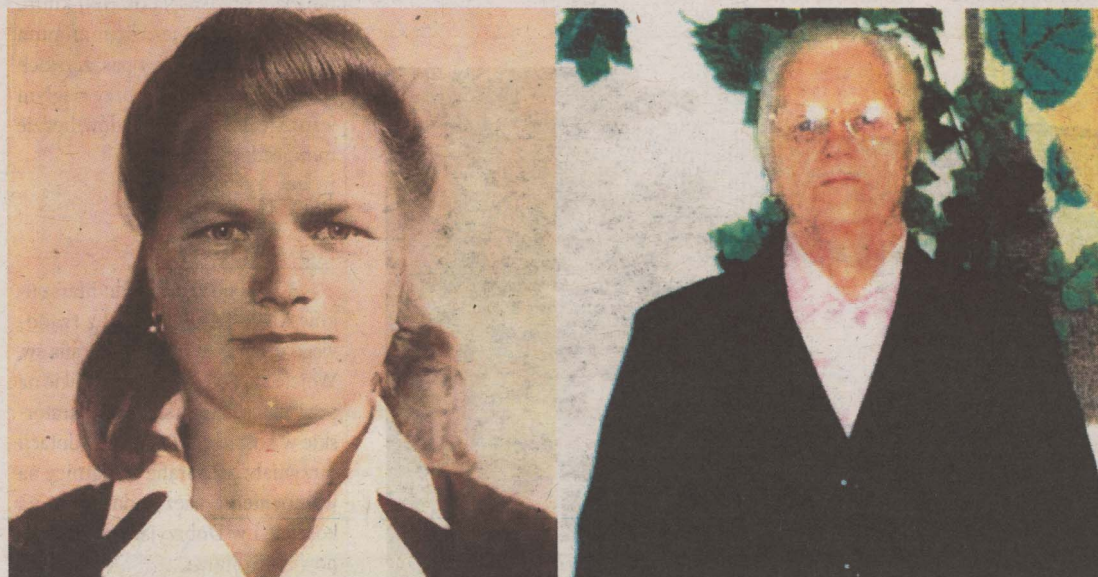
Droga snopowiązałka w Wąsoszu

Pomyślano o rolnikach w trudnej sytuacji. SKR otrzymał listę osób, którym powinien skosić zboże w pierwszej kolejności. Niektórzy zrezygnowali, gdy okazało się, że SKR liczy sobie 2100 złotych za godzinę pracy snopowiązałki.

Dociekliwi z Kulesz Kościelnych

W ciągnikach produkcji radzieckiej należy przed dopuszczeniem ich do ruchu zmienić reflektory. Wymiana odbywa się po zakupie, ale przed rejestracją. Nabywcy z gminy Kulesze Kościelne chcieliby wiedzieć, dlaczego handlująca ciągnikami „Agroma” nie wymienia reflektorów przed sprzedażą.

100 lat Haliny Truskolawskiej z Nowego Zalesia



Halina Truskolawska w młodości i w setne urodziny

Setne urodziny obchodziła Halina Truskolawska z Nowego Zalesia, która urodziła się w 2023 r. w Zambrzycach-Plewkach. Z tej okazji z życzeniami i kwiatami odwiedzili ją wójt gminy Rutki Dariusz Modzelewski i sekretarz Agnieszka Bazydło, przekazując listy gratulacyjne od premiera Mateusza Morawieckiego i wojewody Bogdana Paszkowskiego. Była z nią w tej uroczystej chwili rodzina, przyjaciele, sąsiedzi.

Chociaż Halina Truskolawska ukończyła tylko 4 oddziały szkoły podstawowej, aż do pogor-

zenia się wzroku regularnie czytała gazety. Jej pasją było gotowanie, a swoim doświadczeniem dzieliła się z innymi, prowadząc koło gospodyń wiejskich. Tworzyła także piękne dywany, tkane na krosnach.

Najbliżsi pamiętają ją jako bardzo pracowitą i energiczną, przyzwyczajoną do porannego wstawania, co się nie zmieniło do dzisiaj. Religijna i życzliwa ludziom, wpałała dzieciom i wnukom, aby żyć uczciwie i nikogo nie krzywdzić.

Od 5 roku życia była pod opieką dziadków we wsi Czochanie Góra, tam dorastała i z czasem po-

magiała im w gospodarstwie. Gdy miała 27 lat wyszła za mąż za Lucjana Truskolawskiego i zamieszkali w Nowym Zalesiu. Prowadzili gospodarstwo rolne, zajmowali się też pszczelarstwem. Mąż zmarł w 1998 r.

Solenizantka wychowała 3 dzieci, mieszka ze średnim synem i jego rodziną, który przejął gospodarstwo rolne po rodzicach.

„Kontakty” życzą Pani Halinie dalszych lat w zdrowiu, miłości bliskich, pogodzie ducha. Aby każdy nowy dzień przynosił powody do uśmiechu.

Solanka w Parku Jana Pawła II w Łomży



Teren, na którym stanie tężnia solankowa

Do końca listopada w Parku Jana Pawła II gotowa ma być tężnia solankowa. To realizacja pomysłu, zgłoszonego przez Henryka Trojanowskiego do ubiegłorocznego Budżetu Obywatelskiego. Główna konstrukcja tężni zostanie wykonana z drewna świerkowego i wypełniona gałązkami tarniny. Kosztem 879 000 zł

tężnia i teren wokół wyposażone będą w źródło wody pitnej (z dostępem dla osób z niepełnosprawnościami, odporny na korozję i warunki atmosferyczne, z podielką dla zwierząt), ławki, drewniane leżaki, stoły do gry w szachy lub do innych gier planszowych, stojaki na rowery.



Ratunek wiekowej kamienicy!

Prawie 11 mln zł kosztował będzie remont kamienicy przy ul. Polowej 19, w której swego czasu przez lata było Biuro Wystaw Artystycznych i mieszkało kilka rodzin. Władze miasta wystarały się o 8,6 mln dotacji i po remoncie kamienica nie

tylko odzyska dawny blask, ale będzie w niej 14 mieszkań. Wszystkie prace mają się skończyć do października 2024 roku.

W tym roku zakończony już został generalny remont kamienicy przy ul. Polowej 65 (powstało

17 mieszkań, do których lokatorzy wprowadzą się po wakacjach), a wcześniej remontu doczekała się kamienica przy ul. Wojska Polskiego (róg ul. Polowej). Przy Polowej szpeci jeszcze budynek Wojskowej Komendy Uzupełnień.

W kapitule prezydenta RP



Sebastian Jaworowski z Fundacji „L” w Łomży został członkiem kapituły nagrody prezydenta Andrzeja Dudy „Dla Dobra Wspólnego”. Nominację odebrał 30 czerwca. Sebastian Jaworowski ma 45 lat, jest współwłaścicielem sieci szkół Linguo i prezesem Fundacji „L”. Pełni także funkcję członka Zarządu Krajowego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, a od ponad 20 lat wspiera organizację organizowanej w Łomży olimpiady dzieci i młodzieży polonijnej.

Kolejowe plany

Perony wyposażone w wiaty, ławki, oznakowania i oświetlenie powstaną w Łomży, Konarzycach, Kozikach, Śniadowie (nowy przystanek Śniadowo Łącznica), Czachach-Kołakach, Kuleszach Kościelnych i Sokołach w latach 2025 – 2028. Według założeń projektowych, pociągi między Łomżą, Śniadowem i Łapami pojadą z prędkością ok. 100 km/h. Nową trasą mają jeździć minimum cztery pary pociągów pasażerskich na dobę. Pytanie: kto, przy ciągłym wzroście ilości samochodów, będzie nimi jeździł?

Pieniądze na kościoły

3 340 000 zł z Urzędu Marszałkowskiego i 1 000 000 zł z rządowego programu otrzyma parafia św. Wojciecha BM w Szczepankowie na prace konserwatorskie i restauratorskie w kościołach. 1 000 000 zł dotacji otrzymały też parafie w Piątnicy na wzmocnienia więźby dachowej na kościele i w Dobrzyjałowie, na odnowienie ołtarza.

Dożynki w Śniadowie

Dożynki gminne w Śniadowie odbędą się w niedzielę, 20 sierpnia.

Ratownicy uzbierali na łódź

Ratownicy Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Łomży kilka lat zbierali na nową łódź patrolową. Choć, jak zdradza prezes Tomasz Malinowski, nie mieli całej potrzebnej kwoty (103 000 zł) firma, która ją sprzedaje przekazała łódź ratownikom już teraz. Z brakujących 30 000 zł większość udało się im zebrać.

Zadbaj o bezpieczne hasła



1

stosuj minimum 14 dużych i małych znaków

2

używaj różnych haseł do różnych usług

3

włącz weryfikację dwuetapową

więcej na cert.pl

POWIAT GRAJEWSKI

Poszukują monideł

Centrum Kultury w Szczuczynie i Stowarzyszenie „Nasz Szczuczyn” przygotowują wystawę wielkoformatowych monideł (portretów ślubnych, ręcznie retusowanych, głównie podkolorowaniem ust i oczu). W związku z tym proszą wszystkich, którzy mają je w domach o udostępnienie do sfotografowania i podzielenia się historią ludzi, które przedstawiają. Kontakt: tel. 86 262 10 36 lub 86 262 10 37.

W Biebrzy mają świetlicę

Nowoczesną świetlicę otrzymali mieszkańcy Biebrzy (gm. Rajgród) za nieco ponad 1 mln zł (przy milionie dotacji). Budynek posiada, między innymi, własną pompę ciepła. Będzie miejscem spotkań mieszkańców gminy, Kół Gospodyń Wiejskich, „Stowarzyszenia na rzecz rozwoju wsi Biebrza”. W czasie oficjalnego otwarcie wicemarszałek Marek Olbryś przekazał burmistrzowi Rajgródu symboliczną makatkę z tkaniny dwuosnowowej.

POWIAT KOLNEŃSKI

Zazielenią się Szczuczyn i Grajewo



Fot. pixabay

960 tys. zł Szczuczyn i 450 tys. zł Grajewo otrzymały unijnej dotacji na strefy zieleni. Szczuczyn dołoży własne ponad 150 tys. zł i na dawnym przejeździe tranzytowym oraz terenie po dziłkim składowisku utworzy aleję spacerową. To dla mieszkańców bardzo ważne, bo zdegradowany teren jest praktycznie w samym centrum miasta, mówi burmistrz Szczuczyna Ar-

tur Kuczyński. W całym mieście przybędzie wiele drzew i krzewów.

Grajewo za dotację i własne 80 tys. zł utworzy lasy kieszonkowe, park linearny, łąki kwietne. Choć miasto ma zrewitalizowane Parki Wolności i Solidarności, burmistrz Dariusz Latarowski ma koncepcję utworzenia 7 małych enklaw zieleni. Stawia na nasadzenia drzew szlachetnych i choć to droższe, dużych.

Dni Rajgrodu



Nowym akcentem tegorocznych trzydniowych Dni Rajgrodu (piątek – niedziela, 21 – 23 lipca) będzie I Festiwal Piosenki Żeglarskiej SzantygRaj (program Festiwalu, str. 22).

Jarmark staroci i rękodzieła w Radziłowie

Tradycyjnie w czwartą niedzielę miesiąca Plac Targowy w Radziłowie zmieni się w Jarmark Staroci i Rękodzieła Ludowego (wjazd na Plac obok Ośrodka Zdrowia, ul. Gumienna 14). Kontakt, tel. 507 490 410.

Słońce

w... lodówkach

36 instalacji fotowoltaicznych o mocy do 5 kW, 27 instalacji fotowoltaicznych o mocy powyżej 5 kW oraz 2 kolektory słoneczne zamontowali mieszkańcy gminy Radziłów. Będą mieć energię elektryczną do zasilania domów, urządzeń gospodarskich i na sprzedaż. Koszt całości 1 940 253 zł, dofinansowanie unijne 1 420 159 zł.



**GRAMY
DLA
EMI!**

Plac obok Ciuchci!
Kolno

23.07.2023



FESTYN CHARYTATYWNY

„Jeżeli nie macie jeszcze planów na niedzielne popołudnie i wieczór 23 lipca, to zapraszamy od 15.00 serdecznie na Festyn Charytatywny (parking za ciuchcią, ul. Wojska Polskiego 42), którego celem będzie wspomoczenie kosztownego leczenia Emilii”, zachęcają przyjaciele Emilii. Emilia, mieszkanka

gminy Kolno, ma 34 lata, jest mamą malutkiej córeczki, od pewnego czasu zmagają się z nowotworem. Jedyne ratunkiem dla niej jest leczenie kosztowną immunoterapią. Na Festynie wystąpią, między innymi, Fabisz & Przemek Piotrowski, Julita Kaczyńska, Lil Cypek, zespoły Roxter, Silock, Bosman, Fajzer,

Luzak oraz Mirage & Yoko i Kwetstia 07, jako gwiazdy wieczoru. Będą stoiska policji i wojska, asg, gastronomiczne, loteria, foto-budka. Zbiórka i licytacje dla Emilii. A tu najważniejsza jest liczna publiczność i chęć pomocy! Wybierzmy się pod ciuchcią. Niech zobaczy, że w potrzebie nie jest sama!

Otwarcie jednostki



Jednostkę wojskową, w której stacjonować będzie batalion zmotoryzowany, wchodzący w skład Brygady Zmechanizowanej 1 Dywizji Piechoty Legionów w Białymstoku, oficjalnie otworzył w Kolnie szef MON Mariusz Błaszczak (o obozowisku tworzonej jednostki pisaliśmy tydzień temu). Z tej okazji na Placu Wolności odbył się piknik z prezentacją pojazdów wojskowych i występami lokalnych artystów.

Kino plenerowe w Kolnie

Na film animowany „Ainbo, strażniczka Amazonii” zaprasza do Kina Plenerowego (parking przy Stadionie Miejskim, ul. Wojska Polskiego 40) w piątek, 21 lipca, godz. 19.00 Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu. Wstęp wolny.

Milion dla Grabowa

Prawie milion (980 tys.) zł unijnej dotacji otrzymała gmina Grabowo na finalizowanie remontu zabytkowego dworku Wagów. Z własnego budżetu dołoży 20 tys. zł.





Prezentacja strojów podczas spektaklu „Tajemnica starego Dworu” w GOK w Czyżewie

Tradycje szlacheckie

Za nami projekt „Tradycje szlacheckie Ziemi Czyżewskiej Województwa Podlaskiego” pod patronatem burmistrz Czyżewa Anny Boguckiej, dofinansowany przez Województwo Podlaskie, którego partnerami były Gmina Czyżew i Gminny Ośrodek Kultury w Czyżewie. Ciekawy tekst do prezentacji, które odbywały się w wielu miejscach, przy wielu okazjach i wobec różnorodnej wiekowo publiczności, przygotowała Elżbieta Szulborska z naszego Stowarzyszenia Kulturalnego Ziemi Czyżewskiej, wieloletnia nauczycielka historii w Szkole Podstawowej w Rosochatem Kościelnym. Z pięknymi strojami szlacheckimi odwiedziliśmy m.in. OSP w Czyżewie, Bibliotekę Publiczną Gminy Czyżew, Klub Seniora w Rosochatem Kościelnym, Klub Seniora w Czyżewie, Szkoły Podstawowe w Czyżewie, Dąbrowie Wielkiej i Rosochatem Kościelnym, Gminne Przedszkole w Czyżewie i Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Czyżewie.

Anna Kazimierczuk
prezes Stowarzyszenia
Kulturalnego Ziemi Czyżewskiej

Sanacja, endecja i księżulki

(List z powiatu wysokomazowieckiego, opublikowany w „Zielonym Sztandarze” 23 lipca 1933 r.)

Nie myślcie drodzy czytelnicy, że nasz powiat stoi niżej od innych pod względem organizacyjnym. A pod jaki to sztandar idzie ludność wiejska naszego powiatu? Czy do sanacji? Nie. A może do ende-

cji? Także nie. Więc gdzież i do jakiej organizacji, my rolnicy mamy należeć? Odpowiedź na to jest prosta. Naszą prawdziwą i niezależną organizacją rolników jest Stronnictwo Ludowe.

Podam kilka słów o ruchu ludowym w powiecie wysokomazowieckim. W końcu 1932 roku zaczęto zakładać Koła SL. I dziś już mamy ich do 40. Mamy także zarząd powiatowy i z każdym dniem praca posuwa się naprzód. A czy wicie, co wobec tego wyprawia „moralna sanacja”? Jeździ, krzyczy, straszy tych, co się boją, agituje, obiecuje dużo dobrodziejstw tym, którzy będą należeć do niej. Lecz wszystkie te zabiegi są na nic.

Drugą „plagą”, może nawet gorszą niż sanacja, to jest endecja, której jest jeszcze dużo w naszym powiecie. I któż tam jest w tej endecji? No, nie, kto inny, tylko jakiś pan z folwarku, ksiądz, no i drobny rolnik, ten, który jest najmniej światły. On tam jest jeszcze, bo boi się, ażeby nie narazić sobie tych dwóch panów. A że oni mu tak każą, więc on ich słucha.

Niejeden rolnik pyta, czego endecja tu jeszcze szuka po wsiach? Nie czego innego ona szuka, jak tylko wpływów i znaczenia, aby utrzymać „koryto”, wypełnione wszystkim dla siebie. Dobrodzieje księżulki niechby się w to nie wdawali, bo my nie po to płaci-

my za śluby, pogrzeby, chrzty i dajemy inne składki na utrzymanie naszych dobrodziejów, żeby oni nam z ambon głosili politykę. Kościół jest to dom modlitwy i nie jest po to, ażeby w nim prowadzić handel polityczny i narzucać swoją wolę. Wszak wiemy, że Chrystus wypędził handlarzy i przekupników precz ze świątyni. Nie będę tu wymieniał tych, co są w naszym powiecie takimi handlarzami politycznymi z ambon, lecz apeluję do nich, by się trochę ograniczali.

K. Grodzki

Iść czy zostać

Wnet październik i wybory
Nadszedł czas na przemyslenia
Zdrowe głowy rozum chory
Podpowiada od niechcenia

Nie idź chłopie na wybory?
Oni wszyscy tacy sami
Polska chora system chory
Obietnicą każdy mami

A ty co inteligencje?
Pracodawco urzędniku
Znowu jesteś na zakręcie
Nie ci ludzie na świeczniku

Masz dylemat iść czy zostać
I przegonić dyletantów
Nową z bajki wybrać postać
Nowych stworzyć figurantów

Zbigniew Teofil Jach
Zambrów

Wakacyjna przygoda: zagubione w nocy

Kasia z Łomży: – Rodzice nie planowali żadnego urlopu, więc zapowiadało się, że całe wakacje po szóstej klasie spędzę w mieście. Byłam zła i rozczarowana. Pierwszy tydzień upłynął na narzekaniu i nudzie. I nagle zadzwoniła moja najlepsza przyjaciółka Julka. Zaprosiła mnie do swojej cioci, która mieszka na wsi nad morzem. Rodzice nie sprzeciwiali się, bo widzieli jak bardzo się cieszę.

Spakowałam się i tata odwiózł mnie do Julki. Do jej cioci jechaliśmy na dwa tygodnie. Ciocia jest młodszą siostrą mamy Julki i dawała nam dużo swobody, ale starałyśmy się tej wolności nie nadużywać.

Któregoś dnia wybrałyśmy się na noc pod namiot do pobliskiej wsi. Rozpakowałyśmy się, zapa-



liłam ognisko, a Julka rozbiła namiot. Robiło się już ciemno, a my postanowiłyśmy pójść nad morze. Okazało się, że to dalej, niż myślałyśmy i zapadła prawdziwa ciem-

ność. Nagle potknęłam się o coś i wpadłam w cierniste krzaki. Julka też za chwilę leżała jak długa w jakiejś kałuży. Szybko zorientowałyśmy się, że zgubiłyśmy drogę. Byłam trochę przerażona, ale Julka udawała dzielną. Była cała w błocie i nie traciła dobrego humoru. Mówiła, że jest pewna, że morze już nie daleko i musimy tam dotrzeć. Odetchnęłam z ulgą, kiedy usłyszałam szum fal. Morze było bardzo spokojne. Poprosiłyśmy rybaka, który robił coś przy małym kutrze żeby nas skierował w stronę naszego namiotu. Gdy dotarłyśmy na miejsce, byłyśmy tak zmęczone, że od razu poszłyśmy spać.

Od tamtego lipca minęły cztery lata, ale to były moje najpiękniejsze dwa tygodnie wakacji w życiu.

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI



Piękne kąpielisko w Ciechanowcu „w kratkę”

Kąpielisko „Wyspa” na rzece Nurzec przeszło znaczące przekształcenia. Poza powiększeniem plaży, pojawiły się urządzenia rekreacyjne dla osób w różnym wieku (drabinki do Street Workoutu, plac zabaw w kształcie statku), ustawione zostały hamaki, ławki z trzcinowymi parasolami i żaglowe osłony przeciwsłoneczne. Jest boisko do piłki pla-

żowej. Niestety, jak informuje dyrektor Ciechanowieckiego Ośrodka Kultury i Sportu, „Wyspa” z powodu braku niezbędnej liczby ratowników będzie otwarta tylko w piątki od godz. 14.00 do 18.00, soboty i niedziele w godz. 10.00 – 14.00 oraz 14.30 – 18.00. W pozostałe dni obowiązuje zakaz kąpieli, a kąpielisko jest zamknięte.

POWIAT ZAMBROWSKI

Kolonie dzieci rolników

16 dzieci z gminy Kołaki Kościelne pojedzie w sierpniu na 9-dniowe kolonie do Mikoszo-wa nad morzem, organizowane i współfinansowane przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Zmiany w Trójcy

Księża Rafał Gogol i Paweł Brzostek 26 sierpnia odejdą z parafii Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie i decyzją biskupa łomżyńskiego zostaną wikariuszami parafii św. Wojciecha w Wyszkwowie. 5 września opuści Zambrów ks. Andrzej Łada i obejmie stanowisko administratora parafii św. Stanisława w Płoniawach. Do parafii Trójcy w Zambrowie biskup łomżyński skierował: ks. Dawida Kuleszę z Ostrołęki, jako rezydenta doktoranta klasyki na Uniwersytecie Warszawskim ks. Zbigniewa Jankowskiego i doktoranta teologii dogmatycznej w Madrycie ks. Mateusza Dobrzyckiego (dołączy do parafii 1 października).

Powstaje spółka wodna w Rutkach



Fot. pixabay

Zebrań założycielskie Gminnej Spółki Wodnej w Rutkach odbyło się w świetlicy wiejskiej w Kalinówce-Basiach. Zaprezentowany został projekt statutu Spółki oraz wybrane jej organy. Zarząd tworzą: prezes – Wojciech Łuba, zastępca – Leszek Kalinowski, sekretarz – Paweł Dębnicki i członkowie: Piotr Kulesza, Tomasz Gołaszewski, Artur Krajewski, Łukasz Gołaszewski. Komisję Rewizyjną stanowią: Janusz Glinka, Michał Mażewski, Leszek Sawicki.

Istotą powołania spółki wodnej jest przejęcie przez nią utrzymania urządzeń wodnych (kanały, rowy, zbiorniki, drenacje, odwodnienia, zastawki) w gminie. Atutem gminnej spółki, w przeciwieństwie do osób i firm prywatnych, jest możliwość korzystania z pomocy finansowej państwa samorządu.

Gmina Rutki bogata jest w łąki, będące podstawą wielu hodowli mleczarskich. Ich wydajność, zwłaszcza w Grądach Woniecku, w dużej mierze zależy od stanu urządzeń wodnych.

Lody w sam raz na raz



„Latem lody są jednym z najbardziej pożądanym przez Polaków deserów. W naszej ofercie znajdują zarówno lody w porcji w sam raz na raz: w rożkach czy w kubku, jak i w porcji rodzinnej. Od lat w sprzedaży królują smaki śmietanki, wanilii, truskawki i czekolady. Wiemy, że Polacy uwielbiają nowości i w naszej ofercie są także lody o smaku limonki, słonego karmelu i białej czekolady, są i bez laktozy”, mówi prezes Zarządu Grupy Mlekovita Dariusz Sapiński. Mlekovita, lider branży mleczarskiej w Europie Środkowo-Wschodniej, jest jedynym w Podlaskim producentem lodów na skalę przemysłową.

Miasto będzie oświetlone

1209 lamp ledowych będzie oświetlało Wysokie Mazowieckie. Miasto wymieni (ogłosiło przetarg) stare lampy na energooszczędne, co kosztować będzie z montażem sterowników i brakujących słupów prawie 4 mln złotych.

Zmarła siostra Justyna



Nie żyje siostra Justyna Małgorzata Lachowska (lat 59) ze Zgromadzenia Sióstr Boromeuszek, która 20 lat w kościele Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie prowadziła dziecięcą scholę, organizowała bale karnawałowe i jasełka, była katechetką w Szkole Podstawowej nr 5.

Kładka nad Jabłonką

Rozpoczęła się budowa kładki nad Jabłonką w Nagórkach-Jabłoni oraz rozbudowa i przebudowa drogi gminnej o długości 158,85 m. Zakończenie prac do 24 listopada.

Zgłoś się na Festiwal Disco Polo

Na VII Festiwal Młodej Sceny Disco Polo, który odbędzie się w sobotę, 2 września, w Porytem-Jabłoni, można zgłaszać się do 31 lipca na adres: festiwal@ugzambrow.pl. Nagrody za trzy pierwsze miejsca. Regulamin i karta zgłoszenia na stronie: ugzambrow.pl.

Zobaczyła, jak między brunatnymi śmieciami coś błyska. Złote monety! Rzucili się na nie. Naliczyli 30 sztuk!

Przeklęty skarb

„Dziedziczka” w ruderze

O Ignacym, jednym z przodków męża, Hanka usłyszała zaraz po ślubie z Edwardem. Miała 18 lat, Edek był już po wojsku. Mieszkali w sąsiednich wsiach pod Łomżą. Była połowa lat sześćdziesiątych.

Dziadek Edka przed wojną był dziedzicem. Ziemię wyprzedał. Córcie Liliannie, matce Edka, zostawił kilkanaście hektarów i duży dom. Inny, niż wiejskie chałupy. Prawdziwy dwór.

Gdy Hanka wyszła za Edka, jego ojciec już nie żył. Teściowa zachowywała się jak przedwojenna dziedziczka. Chodziła w falbaniastych sukniach i kapeluszach. W domu nic nie robiła sama, do wszystkiego najmowała wiejskie kobiety. Tylko nie zawsze miała czym zapłacić. Ludzie we wsi na jej widok pukali się w czoło...

Dom był zaniedbany, dach przeciekał. Hanka jak mogła, ogarniała ruderę. Jej ojciec i bracia pomogli naprawić dach, założyli nowe rynny i okiennice. Lilianna była przeciwna tej pomocy. Przepędzała ich, nie chciała wpuścić do środka. Nastawiała Edwarda przeciwko żonie. Pokłóciła ich ze sobą.

Edek na roli pracować nie umiał. Zaczął przed wojną gimnazjum w Łomży, ale go nie skończył. Nie zdążył. Po wojnie dostał pracę w geesach w Łomży. W domu nigdy go nie było. Teściowa śledziła każdy krok Hanki. Nie pozwalała jej wejść do niektórych pokoi. Broniała wejścia do piwnicy.

Krwawa tajemnica

Hanka całe dni spędzała w oborze, stodole, na polu. Pomagał jej Witek, piętnastoletni parobek, który trafił do rodziny Edwarda w wieku 6 lat. Oddali go „na służbę” rodzice. Witek był wesoły, chętny do pracy. Lubił Hanke, bo pilnowała, żeby nie był głodny i nie było mu zimno. Nie chodził do szkoły, bo zaraz po wojnie władz nie obchodziło, czy dzieci chodzą do szkoły, czy nie.

„Chyba tego nie wytrzymam. Dla niej nic nie umiem. Na niczym



Fot. pixabay

się nie znam. Jestem brudną, chamską dziewczką. Tak mnie nazwała”, poskarżyła się Hanka Witkowi pewnego razu po kolejnej scysli z teściową.

„Rozum dziedzicze się pomieszkał przez Ignacego”, powiedział Witek.

Zaciekawilo ją to. Zaczęła go wypytywać, ale Witek niewiele wiedział. Tylko tyle, że Ignacy u cara służył w wojsku. W dalekich krajach wojował. Skarby podobno stamtąd przywoził, zarabowane na wojnach i chował w domu. Gdzie, nikt nie wiedział.

Lilianna postanowiła je znaleźć. Wieść o tym, że szuka skarbu, rozeszła się po okolicy. W II wojnę światową przyjechali do dworu jacyś Niemcy. Kazali wydać skarb. Lilianna nie miała żadnego skarbu. Pobili ją strasznie, a jej męża zastrzelili. Od tego jej się w głowie pomieszało.

Hanka postanowiła wypytać Edka. Upatrzyła moment. „A po co ci to wiedzieć”, odburknął.

Przed teściową nie wyjawiała, że zna tajemnicę. Szkoda jej się zrobiło Lilianny. Schodziła jej z drogi, ale dbała o nią.

Minęło kilka lat. Hanka i Edek doczekali syna i córeczki. Witek poszedł do wieczorowej szkoły podstawowej w sąsiedniej wsi. Nauczył się czytać i pisać i wyjechał za pracą na Śląsk. Edek dalej pracował w geesie. W domu był gościem. Rozpił się. Przywoził do domu jakichś ludzi i kazał Hance ich go-

ścić. Szczycił się przed nimi dworem i dawną świetnością rodziny.

Teściowa starzała się i coraz częściej zakradała do piwnicy. Były solidne, kamienne. Przodkowie Lilianny i Edka trzymali w nich wino. Służyły też za lodownię. Za czasów Hanki stały puste. Tylko szczury w nich buszowały. W czasie wiosennych roztopów pojawiała się w nich woda. Gdy Lilianna szła do piwnicy, Hanka skradała się za nią. Teściowa siadała przeważnie na starej skrzyni i mrucząc coś pod nosem, kiwała się w tył i w przód. Mogła tak tkwić godzinami.

„Niech matka na słońce wyjdzie. Niezdrowo tak siedzieć w wilgoci”, odważyła się raz odezwać.

Teściowa popatrzyła na nią z przerażeniem. „Śledzisz mnie, ty podła...”

Hanka po tym zdarzeniu już otwarcie schodziła za teściową do piwnicy. Doszła do wniosku, że Lilianna coś ukrywa. Przyszło jej do głowy, że może to ma związek ze skarbem Ignacego...

Złota skrzynia

W piątym roku małżeństwa Hanki i Edka Lilianna umarła. Edek pochował ją w rodzinnym grobowcu na parafialnym cmentarzu. Tej samej jesieni Hanka postanowiła, że zebranych z pola ziemniaków, buraków i warzyw nie będą zakopywać w dołach za stodołą. Miała zamiar wszystko przechować przez zimę w piwnicy. Miejsca było dosyć. Z Edkiem poszli do piwnicy, żeby

uprzątnąć zalegające tam rupiecie. Gdy przesuwali skrzynię, przypomniało jej się, jak siadywała na niej teściowa. Jakby pilnowała tego, co jest w środku...

„Co to za skrzynia? Co w niej jest?”, zapytała Edka.

Wytłumaczył jej, że w dawnych czasach służyła jako siedzenie podczas jazdy saniami zimą. Była duża i ciężka. Chcieli ją otworzyć, ale się nie dało. Hanka tak długo męczyła Edka, aż poszedł po siekiere i... rozwalili ją wieko. W środku były jakieś zatęchłe szmaty, skóry...

Przewrócili skrzynię, wysypali zawartość. I wtedy zobaczyła, jak między brunatnymi śmieciami coś błyska. Złote monety! Rzucili się na nie. Naliczyli 30 sztuk.

„To skarby Ignacego! Ona wiedziała! Znalazła je!”, powiedział Edek.

Zebrał złote monety i gdzieś pojechał. Wrócił z ludźmi, z którymi Hanka widywała go już wcześniej.

„Jesteśmy bogaci. Wyjedziemy stąd”, powiedział.

Hanka się przeraziła. Nie chciała wyjeżdżać.

„To sam wyjadę. Potem was sprowadzę do siebie”, oświadczył Edek.

Plakała, błagała, żeby został. Przestał się do niej odzywać, a potem zniknął z domu. Już go więcej nie widziała.

Po wielu miesiącach dostała list od Edka. Przywiózł go jakiś człowiek z Łomży, który przyjechał z Ameryki. Edek dotarł do USA.

„Tu jest prawdziwe życie. Już niedługo was ściągnę”, napisał.

Nadszedł jeszcze jeden taki list, także z obietnicą, że ich do siebie zabierze. A potem już nic...

Pokuta

Co się z Edkiem stało, nikt nie wie. Gdy dzieci dorosły, Hanka sprzedała ziemię i ruderę i przeprowadziła się do Łomży.

„To były przeklęte pieniądze. Ignacy ludziom je zarabował. Może ich zabił za nie. Myśmy za to odpokutowali”, uważa Hanka.

ANNA DYLEWSKA

Kiedy tylko wróciła z wakacji, natychmiast zadzwoniła do córki. Ale córka nie odbiera ani nie oddzwania. „Obraziła się na mnie, bo zrobiłam coś nie po jej myśli”, mówi matka



Fot. snockSnap

1.

Justyna ma na swoje wydatki niecałe 3 tysiące złotych miesięcznie na rękę. Ale potrafi i z takich pieniędzy odłożyć na wakacje. Obowiązkowo co roku wyjeżdża gdzieś na dwa tygodnie z przyjaciółką. Planują podróż jeszcze w styczniu, kupują w first minute. Tym razem wybrały Bułgarię. Może dla innych to nie jest szczyt marzeń, ale dla Justyny i owszem. Była w Sozopolu, wróciła zachwycona i hotelem i samym miastem.

Córka Justyny pracuje w kancelarii prawniczej i zarabia kilka razy tyle, co jej matka. Zięć też ma świetną posadę, to majątni ludzie, co nie jest bez znaczenia w tej sytuacji.

2.

Traf chciał, że niedługo przed wyjazdem Justyny zięć złamał nogę. Ma gips od pachwiny do kostki, wrócił ze szpitala do domu i wymaga opieki. Jest też dwójka małych dzieci. One jeżdżą do przed-

szkola, ale to zięć je odbierał. Bo córka czasami wraca o godzinie dwudziestej albo nawet później. Tak wygląda praca w takiej kancelarii, mówi Justyna.

Do domu przychodziła studentka, która popołudniami zajmowała się dziećmi. Teraz jednak wyjechała na wakacje.

– Zostali sami, on z nogą w gipsie, no i z dziećmi. Ma problem, żeby iść nawet do toalety, trzeba podawać mu kaczkę – mówi Justyna.

Córka zadzwoniła więc do matki, żeby do nich przyjechała na czas choroby zięcia. Justyna zaprotestowała. Po pierwsze, nie przepada za nim i nie chce go obsługiwać, po drugie miała zaplanowany dużo wcześniej wyjazd. Zaproponowała córce, żeby przyjechała teściowa, też nie pracuje.

– Nie wystawię przyjaciółki do wiatru. Poza tym są bogaci. Mogą zatrudnić i pielęgniarkę, i opiekunkę do dzieci. Stać ich – uważa Justyna.

Teściowa córki odmówiła pomocy, bo podobno doskwiera jej kręgosłup.

– Jest zdrowa jak ryba, przecież wiem. Nie chce jej się zajmować synkiem i wnukami. Po co siedzieć w mieście, jak się ma dom na wsi. Mogła przecież zabrać syna i wnuki do siebie, ale nie było takiej propozycji. Ciekawe, czy zięć się obraził na matkę, tak jak moja córka na mnie. I czy ona sę na teściową też obraziła – rzuca z żalem z głosem Justyna.

Córka obiecywała jej złote góry: że odda za stracony wyjazd, kupi następną wycieczkę. Justyna tłumaczyła, że to niemożliwe. Może pomóc, jak wróci, weźmie dzieci do siebie. Ale zajmować zięciem się nie będzie.

– Dla mnie to bufon, nigdy nie był zbyt miły. Nie będę mu niczego pod nos podtykać i podawać kaczki. Nie chciałam tego wprost mówić córce, ale delikatnie dałam jej do zrozumienia, że to kolejny

powód mojej stanowczej odmowy. Coś burknęła i skończyły się nasze rozmowy – pamięta ostatni kontakt z córką.

Że w żaden sposób nie chciała przyjąć do wiadomości argumentów matki.

– Jak coś nie po jej myśli, to od razu się obraża. Sama się dziwię, że wychowałam taką egoistkę... Przecież mogę mieć swoje plany, swoje życie.

Uważa, że mogliby bez problemu zatrudnić cały sztab ludzi. Szkoda, że myślą, iż tylko ona matka powinna być bezpłatną opiekunką.

3.

– Proszę mnie źle nie zrozumieć. Oddałabym dla córki i wnuków ostatnią koszulę. Ale to nie jest koniec świata. Miło by więc było, gdyby córka zrozumiała, że też mam prawo do własnego życia – mówi Justyna. (Źródło: onet)

MAGDALENA GOROSTIZA

Życie sfer wyższych w przedwojennej Polsce dalekie było od przestrzegania dekalogu

Strzał

Janina i Ewaryst Mejerowie mieszkali w Warszawie na drugim piętrze kamienicy przy ulicy Marszałkowskiej 48. Ewaryst był handlowcem i często wyjeżdżał w interesach ze stolicy. Czas bez męża jego znudzona żona Janina wypełniała spotkaniami z przyjaciółmi. Spotykała się wówczas z porucznikiem 10 Pułku Ułanów Litewskich z Białegostoku Marcelim Marcinkowskim. Jej koleżanka Maria Wierzejska umawiała się w jej domu z Tadeuszem Gutnajerem. Porucznik Stefan Uchnast z 10 Pułku Ułanów Litewskich w Białymstoku wynajmował u Mejerów pokój, w którym zatrzymywał się w czasie przyjazdów do stolicy.

W sobotę, 19 maja 1934 roku, Ewaryst Mejer wyjechał na kilka dni do Gdyni. Tego dnia Stefan Uchnast otrzymał kilkudniowy urlop. Z kolegą z pułku porucznikiem Marcinkowskim wsiedli w pociąg w Białymstoku i przyjechali do Warszawy.

Uchnast umówił się na spotkanie w Warszawie z Krystyną Okulicz-Kozarynową (lat 32). Jej mąż rotmistrz Marian Okulicz-Kozaryn do 10 marca 1934 roku, tak jak Uchnast, służył w 10 Pułku Ułanów Litewskich w Białymstoku, a 12 marca został przydzielony do Placówki Wywiadowczej Korpusu Ochrony Pogranicza w Su-

walkach. Stefan znalazł się z Krystyną od czasu jej pobytu w Białymstoku. W sobotę Krystyna przyjechała do Warszawy. Spotkała się z Uchnastem i razem poszli do domu Mejerów.

Trzy pary wesoło biesiadowały. Była muzyka i tańce. Zabawa się przedłużyła.

Około godziny trzeciej nad ranem wynikła niespodziewana sprzeczka między Krystyną Okulicz-Kozarynową i porucznikiem Uchnastem. Sprzeczali się w kuchni, ich kłótnia nabierała temperatury. I nagle ciszę nocną przerwał rewolwerowy wystrzał. Porucznik Uchnast padł na podłogę. Chwilę później zmarł.

Śledztwo

W mieszkaniu Mejerów zjawiała się zaalarmowana policja i żandarmeria wojskowa. Prerażona Krystyna Okulicz-Kozarynowa oświadczyła, że ona jest winna śmierci Uchnasa. Pierwsze oględziny miejsca tragedii wskazywały na samobójstwo, bo w rękę porucznika tkwił rewolwer. W pokoju znajdowało się dużo fotografii pornograficznych.

Janina Mejerowa i jej wszyscy goście zostali zatrzymani przez żandarmerię w celu wyjaśnienia okoliczności śmierci Uchnasta. Mieszkanie Mejerów zamknięto i opieczętowano.



Fot. pixabay

Tragiczny dom schadzek

Grzywo-Dąbrowskiego wykazały, że Uchnast popełnił samobójstwo, informowały dzienniki „Kurier Polski” i „Kurier Warszawski”. Sam ze swojego pistoletu strzelił sobie w skroń. Rewolwer tkwił w jego w zaciśniętej dłoni. Pozostawił też listy, w których pisał o zamiarze popełnienia samobójstwa. Z jakich powodów, prasa nie ujawniała.

Stefan Uchnast miał 30 lat.

Rozwody i śmierć

Po tragicznym wypadku w „domu schadzek” Marian Okulicz-Kozaryn i Ewaryst Mejer oświadczyli, że „zrzekają się wszelkiej opieki” nad żonami i zapowiedzieli wystąpienia o rozwody.

Do rozwodu małżeństwa Okulicz-Kozarynow nie doszło; Krystyna zmarła miesiąc po samobójstwie porucznika Uchnasta, 22 czerwca 1934 roku.

MARIA TOCKA

**REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ**



**foto
gabs**
digital

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!

Bez dodatku
za ekspres!

Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00

Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT SIATKI
OGRODZENIOWEJ.

Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE.
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.0130/2023-o-i)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie.

Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

Oddam koldrę z piór.
Tel. 519 - 178 - 552

(o/b)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie.

Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Rzeźnia kupi bydło pourazowe
do uboju z konieczności.

Tel. 511 - 075 - 866 lub
662 - 396 - 670

(fak.0068/2023-o)

Zakupię ciągniki, każdy model,
rok, stan, całe i uszkodzone.
Ursus, Massey Ferguson, John
Deere, Same, Lamborghini,
Deutz, Polmot, Farmer, Fronar,
MTZ Belarus, Kioti, Kubota,
New Holland, Ford, Fiat, Zetor,
Landini, Valtra, Valmet,
Farmtrac, Foton, Case,
Renault, Władimirec itd. Dzwon.
Tel. 660 - 795 - 977

(fak/sms)

Zakupię każdy stan, całe
i uszkodzone prasy belujące
Sipma, Warfama,
Metal Fach itd. Dzwon.
Tel. 660 - 795 - 977

(fak/sms)

SPRZEDAM

Sprzedam działkę w ROD
„Relax”. Tel. (86) 216 - 45 - 10
lub 881 - 124 - 919

(p-001603-o)

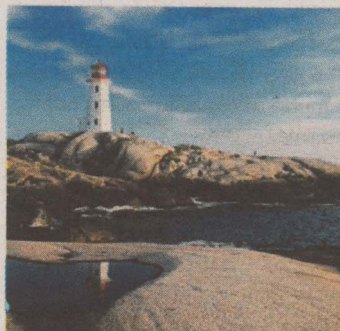
TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia,
soboty, niedziele, poniedziałki,
środy, czwartki
- klimatyzacja, DVD,
85 747 - 00 - 01, 602 - 664 - 771

(fak.0097/2022-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
- soboty, środy, 85 747 - 43 - 63,
602 - 681 - 677

(fak.0098/2022-o-i)



Wójt Gminy Radziłów

informuje, iż w siedzibie
Urzędu Gminy został podany
do publicznej wiadomości
poprzez wywieszenie na
tablicy ogłoszeń na okres 21
dni wykaz nieruchomości komunalnych przeznaczonych
do zbycia: działka nr 1054/5
(obręb 0024 Radziłów) -
zbycie na rzecz użytkownika wieczystego.

Wójt Gminy
Krzysztof Milewski

Prezydent Miasta Łomża

podaje do publicznej wiadomości, że w jego siedzibie
w Łomży, przy ul. Stary Rynek 14, na tablicy ogłoszeń
wywieszone zostały wykazy nieruchomości, położonej
w Łomży przy ul. Polnej, przeznaczonej do sprzedaży
oraz lokali komunalnych przeznaczonych do sprzedaży na
rzecz głównych najemców.

Burmistrz Nowogrodu

informuje, że w dniu 20 lipca
2023 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego
w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej 41 na tablicy ogłoszeń
został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości,
stanowiącej własność Gminy Nowogród,
przeznaczonej do dzierżawy w trybie przetargowym,
stanowiącej działkę nr 686 (Ws -
grunt pod wodą powierzchniową stojącą),
położoną w obrębie ewidencyjnym 0005,
Jankowo-Młodzianowo.

Wykaz został również zamieszczony
na stronach internetowych:
bip.um.nowograd.wrotapodlasia.pl,
www.nowograd.com.

Szczegółowe informacje dotyczące wykazu
można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego
w Nowogrodzie (pokój nr 8) oraz telefonicznie
pod nr 86 217 55 20 wew. 22.

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne

dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49zł**

foto
gabs

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

Kodak Express
Digital Solutions

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Peugeot 206, (2002), benzyna, przegląd ważny do końca lipca, ubezpieczenie do grudnia, przebieg 208 100 km, cena 2 400 zł, tel. 514 - 067 - 307

(o/b)

Sprzedam Opel Zafira A, (2003), 2.0 TDI, diesel, elektryczne szyby, centralny zamek, komplet kół zimowych na alufelgach, cena 6 800 zł do negocjacji, tel. 531 - 566 - 719

(o/b)

Sprzedam BMW E39, (1997), auto sprowadzone, stan bardzo dobry, benzyna, nowe zawieszenie, cena 8 900 zł, tel. 606 - 740 - 326

(o/b)

Sprzedam Opel Meriva, (2005), 1.4 benzyna, auto zadbane, garażowane, wszystko sprawne, cena 8 000 zł, tel. 791 - 057 - 905

(o/b)

Sprzedam Toyota Auris, (2007), diesel, bogata wersja wyposażenia, stan bardzo dobry, wnętrze czyste, cena 16 400 zł do negocjacji, tel. 600 - 171 - 113

(o/b)

Sprzedam Mercedes A 180, (2013), 1.6 benzyna, 122 KM, kamera cofania, po serwisie, nowy akumulator, cena 56 900 zł do negocjacji, tel. 503 - 146 - 556

(o/b)

Sprzedam Volvo V40, (2016), 1.5 benzyna, 150 KM, stan bardzo dobry, OC ważne do 01.2024 r., przegląd do 03.2024 r., cena 59 500 zł, tel. 535 - 967 - 341

(o/b)

Sprzedam Fiat Bravo, (2007), diesel, drugi właściciel, auto garażowane, wymieniony rozrząd, nowe opony, cena 9 700 zł, tel. 530 - 858 - 212

(o/b)

Sprzedam Fiat Uno, (2001), benzyna, przebieg 48 900 km, kolor czerwony, brak rdzy, cena 2 600 zł do negocjacji, tel. 609 - 640 - 173

(o/b)

Sprzedam Seat Leon, (2002), 1.9 TDI, wszystko sprawne, lakierniczo 2 elementy do poprawy, sprawna klimatyzacja, cena 3 900 zł do negocjacji, tel. 570 - 344 - 511

(o/b)

Sprzedam Renault Clio, (2009), 1.2 benzyna, stan bardzo dobry, auto zadbane, garażowane, bez uszkodzeń, cena 15 800 zł do negocjacji, tel. 501 - 865 - 808

(o/b)

Sprzedam Hyundai i10, (2010), 1.1 benzyna, w dobrym stanie technicznym i wizualnym, klimatyzacja, radio CD, wspomaganie, cena 12 000 zł, tel. 691 - 645 - 754

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat, (2003), 1.6 benzyna, bardzo dobry stan techniczny i wizualny, klimatyzacja, ABS, hak, cena 8 900 zł, tel. 505 - 632 - 217

(o/b)

Sprzedam Opel Agila, (2002), 1.2 benzyna, drugi właściciel, przebieg 85 500 km, prawy błotnik i zderzak do poprawki, cena 3 300 zł do negocjacji, tel. 663 - 504 - 056

(o/b)

Sprzedam Toyota Avensis, (2004), 2.0 D4D, 116 KM, auto wizualnie i mechanicznie w bardzo dobrym stanie, diesel, cena 9 900 zł do negocjacji, tel. 533 - 609 - 900

(o/b)

Sprzedam Opel Zafira, (2012), 2.0 cdti, auto sprowadzone z Niemiec, bardzo dobry stan techniczny i wizualny, diesel, cena 29 700 zł, tel. 506 - 026 - 030

(o/b)

Sprzedam Toyota Yaris, (2014), benzyna, klimatyzacja, ciemne szyby, przebieg 84 000 km, kolor czarny, cena 41 500 zł, tel. 733 - 575 - 966

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat, (2007), benzyna, ślady korozji i obcierki parkingowe, przebieg 239 000 km, cena 9 950 zł do negocjacji, tel. 513 - 205 - 028

(o/b)

Sprzedam Peugeot 307, (2003), 1.4 hdi, diesel, auto z polskiego salonu, serwisowane na bieżąco, po wymianie oleju i filtrów, cena 3 500 zł do negocjacji, tel. 690 - 137 - 821

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf Plus, (2010), 2.0 TDI, diesel, stan bardzo dobry, auto bezwypadkowe, serwisowane, cena 25 000 zł, tel. 515 - 370 - 880

(o/b)

Sprzedam Opel Meriva, (2006), auto sprowadzone, oplacone, gotowe do rejestracji, stan bardzo dobry, cena 9 900 zł do negocjacji, tel. 506 - 546 - 584

(o/b)

Sprzedam Toyota Yaris II, (2008), 1.4 diesel, 90 KM, sprawna klimatyzacja, elektryczne szyby, przebieg 530 000 km, cena 8 800 zł do negocjacji, tel. 530 - 695 - 130

(o/b)

Sprzedam Audi A2, (2003), 1.4 tdi, wszystko sprawne, diesel, bardzo niskie spalanie, zero rdzy, cena 14 000 zł, tel. 728 - 390 - 135

(o/b)

Sprzedam Toyota Yaris, (2007), diesel, przebieg 221 000 km, OC i przegląd ważne do października, cena 6 900 zł, tel. 530 - 430 - 101

(o/b)

Sprzedam Seat Leon, (2002), 1.9 tdi, diesel, opłaty na rok, sprzęgło wymienione na sztywne, cały czas w użytkowaniu, cena 4 500 zł do negocjacji, tel. 604 - 737 - 263

(o/b)

Sprzedam Toyota RAV-4, (2004), diesel, klimatyzacja, hak, napęd na 4 koła, cena 18 000 zł do negocjacji, tel. 798 - 466 - 395

(o/b)

Sprzedam BMW E65, (2006), diesel, auto sprawne, zadbane, wszystko działa, klimatyzacja, przebieg 400 000 km, cena 19 500 zł, tel. 796 - 327 - 104

(o/b)

Sprzedam Audi A4 B8, (2008), diesel, auto w posiadaniu od 4 lat, kolor srebrny, przebieg 240 000 km, cena 28 000 zł, tel. 698 - 982 - 657

(o/b)

Sprzedam Mercedes C Klasa, (2005), wersja Evolution, pierwszy właściciel w kraju, nowe opony, diesel, cena 10 500 zł do negocjacji, tel. 509 - 363 - 392

(o/b)

Sprzedam Kia Ceed, (2011), diesel, auto bardzo wydajne, bezawaryjne, przebieg 355 000 km, cena 14 000 zł do negocjacji, tel. 665 - 456 - 031

(o/b)

Sprzedam Nissan Qashqai, (2007), w posiadaniu od roku, dach panoramiczny, benzyna, przebieg 195 000 km, cena 27 000 zł, tel. 532 - 793 - 478

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego: _____

Adres: _____

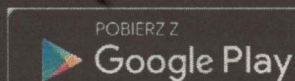
Tel.: _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

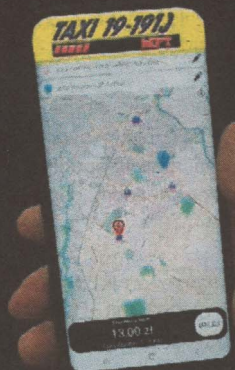
Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

Pobierz aplikację mobilną



Najlepsza aplikacja w mieście



OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam prasę belującą, (2004), od nowości w jednym gospodarstwie, stan bardzo dobry, na sznurek, cena 20 000 zł do negocjacji, tel. 692 - 257 - 691

(o/b)

Sprzedam przewracarkę Kverneland TA-746, szerokość robocza 7,50 m, wymienione 2 opony i połowa zębów, cena 12 500 zł do negocjacji, tel. 691 - 244 - 221

(o/b)

Sprzedam bele sianokiszonki, 50 sztuk, Stawiski, III pokos, cena 150 zł za sztukę, tel. 515 - 830 - 196

(o/b)

Sprzedam zbiornik na mleko, 2 000 litrów, stan bardzo dobry, samomyjący, cena 11 500 zł, tel. 514 - 996 - 731

(o/b)

Sprzedam wóz asenizacyjny Pomot, (2006), pierwszy właściciel, 10 000 litrów, stan dobry, cena 42 000 zł do negocjacji, tel. 665 - 719 - 975

(o/b)

Sprzedam owijkę samozaładowczą Pronar Z-245, (2010), pierwszy właściciel, stan bardzo dobry, cena 33 000 zł do negocjacji, tel. 665 - 719 - 975

(o/b)

Sprzedam kombajn Claas Mercator 75, hydrauliczna rura, silnik 6 Perkins, heder 3 m, około 12 lat w gospodarstwie, cena 23 000 zł, tel: 797 - 772 - 197

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy, na kolce, stan bardzo dobry, cena 7 000 zł, tel. 507 - 938 - 978

(o/b)

Sprzedam minitadowarkę Bobcat, szerokość 1,80 m, napęd 4x4, stan bardzo dobry, cena 30 500 zł do negocjacji, tel. 502 - 643 - 874

(o/b)

Sprzedam dojkę przewodową Westfalia, na 4 aparaty, w pełni sprawna, cena 5 200 zł, tel. 862 - 752 - 959

(o/b)

Sprzedam owijkę samozaładowczą Sipma Maja OS 7531, (2012), bardzo dobrze pracuje w trybie ręcznym i automacie, cena 30 000 zł, tel. 516 - 125 - 137

(o/b)

Sprzedam kombajn Bizon Super Z-056, pierwszy właściciel, sprawny, gotowy do sezonu, cena 52 000 zł, tel. 508 - 325 - 773

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz wapna RCW 3, stan bardzo dobry, garażowany, cena 18 500 zł, tel. 503 - 879 - 822

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Welger 235, (2007), bele 120x125, rotor, centralne smarowanie, szerokie koła, cena 48 500 zł, tel. 503 - 404 - 895

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika Tytan 11, sprawny, cena 47 500 zł do negocjacji, tel. 796 - 530 - 023

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Pronar ZKP 420, (2016), od nowości w gospodarstwie, w bardzo dobrym stanie, cena 15 800 zł do negocjacji, tel. 795 - 198 - 639

(o/b)

Sprzedam prasę Sipma, sprawna, cena 11 500 zł, tel. 515 - 395 - 992

(o/b)

Sprzedam pług 4-skibowy Kverneland LD-85, obrotowy, na zabezpieczeniu kołowym, regulacja szerokości orki, cena 20 900 zł, tel. 609 - 372 - 586

(o/b)

Sprzedam kombajn Bizon, (1975), sprawny, cena 14 000 zł do negocjacji, tel. 604 - 575 - 846

(o/b)

Sprzedam pługi Kverneland Vario 4, obracane, zabezpieczenia resorowe, możliwość regulacji orki podczas jazdy, cena 24 500 zł, tel. 508 - 183 - 852

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika Agrozet, 6 ton, w dobrym stanie, do poprawy wałek do skrzyni, reszta sprawna, cena 2 800 zł, tel. 516 - 640 - 387

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz do nawozów Amazone ZAF-603, stan bardzo dobry, odnowiony, wymienione talerze, łopatki i osłona, cena 3 600 zł, tel. 698 - 618 - 892

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Krone Swardo 1201, w oryginale, do lekkich poprawek, cena 25 900 zł, tel. 506 - 981 - 870

(o/b)

Sprzedam pług 4-skibowy, (2005), używany, cena 1 500 zł, tel. 504 - 187 - 452

(o/b)

Sprzedam agregat ścierniskowy Kverneland, szerokość robocza 4 m, hydraulicznie składany, ząb na sprężynie, cena 7 500 zł, tel. 502 - 243 - 394

(o/b)

Sprzedam zbiornik na mleko, 3 750 litrów, w bardzo dobrym stanie, założony nowy agregat, cena 16 000 zł, tel. 607 - 703 - 870

(o/b)

Sprzedam prasę Sipma Z 279/1, w oryginale, niemalowana, sprawna, szeroki podbierak, owijanie sznurkiem, cena 17 500 zł, tel. 784 - 161 - 031

(o/b)

Sprzedam siewnik do nawozów Vicon, cena 3 400 zł, tel. 696 - 367 - 745

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Krone Swardo 807, stan bardzo dobry, skrzętna oś, wałek w komplecie, cena 34 900 zł, tel. 509 - 628 - 118

(o/b)

Sprzedam wycinak szczękowy do kiszonek, w bardzo dobrym stanie, szerokość 1,70 m, wszystkie zęby, wymienione nożyki, cena 7 400 zł, tel. 513 - 596 - 479

(o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Fahr 600, szerokość hедера 2,20 m, wspomaganie, w ciągłym użytku, cena 18 500 zł, tel. 572 - 018 - 159

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Welger AP-41, sprawna, w ciągłym użytkowaniu, garażowana, wałek przekładnika, cena 6 500 zł, tel. 572 - 018 - 159

(o/b)

Sprzedam owijkę samozaładowczą Elho, w bardzo dobrym stanie, owijanie folią 750 mm, stawiacz bel, cena 20 000 zł do negocjacji, tel. 604 - 662 - 094

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Claas Disco 3050 Plus, stan bardzo dobry, szerokość 3 m, wałek WOM w komplecie, cena 15 500 zł do negocjacji, tel. 577 - 027 - 748

(o/b)

Sprzedam kombajn Bizon Z-056, sprawny, po wymianie podsiewacza wialni i ślimaka w hederze, szerokie koła, cena 22 000 zł, tel. 511 - 155 - 034

(o/b)

Sprzedam dojkę przewodową Westfalia, na 4 aparaty, w pełni sprawna, cena 5 200 zł, tel. 862 - 752 - 959

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika, 6-tonowy, na tandemie, cena 6 500 zł do negocjacji, tel. 609 - 093 - 006

(o/b)

Sprzedam ładowacz czołowy Stoll, 3-sekcyjny, cena 5 800 zł, tel. 789 - 149 - 654

(o/b)

Sprzedam agregat podorywkowy Lemken, szerokość robocza 2,60 m, cena 5 700 zł do negocjacji, tel. 572 - 027 - 752

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz Gaysa, pojemność 1 200 litrów, sterownik, cena 24 500 zł, tel. 600 - 662 - 977

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Krone Easy Cut 280, szerokość robocza 2,80 m, w bardzo dobrym stanie, cena 14 900 zł, tel. 509 - 628 - 118

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OFERTA PRACY



W związku z rozwojem produkcji firma PREFBET – Śniadowo
zatrudni pracowników na stanowiskach:

- Inżynier automatyki i robotyki
- Elektryk zmianowy

Oferujemy:

- Stabilne warunki zatrudnienia-umowa o pracę
- Wynagrodzenie godzinowe + premia
- Szkolenia zawodowe i możliwość podnoszenia kwalifikacji
- Szeroki zakres świadczeń socjalnych (ubezpieczenia medyczne, dopłaty do wypoczynku, dopłaty do dojazdów do pracy)

Zgłoszenia proszę kierować do Sekretariatu P.P.B. Prefbet Sp. z o.o.,
Kolejowa 17, 18-411 Śniadowo, e-mail: sekretariat@prefbet.pl, tel. 86 217 61 28

z dopiskiem

"Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celu rekrutacji zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)".

W ó j t G m i n y W y s o k i e M a z o w i e c k i e o g ł a s z a trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w obrębie miejscowości Buczyno-Mikosy

W dniu **01.09.2023 roku** w siedzibie **Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie**, ul. Mickiewicza 1A, 18-200 Wysokie Mazowieckie w Sali Konferencyjnej odbędzie się trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej będącej własnością Gminy Wysokie Mazowieckie,

o godz. 10.00 – działka o nr ewid. **74** o pow. **0,5700 ha**, położona w obrębie miejscowości Buczyno-Mikosy, gmina Wysokie Mazowieckie, nieruchomość gruntowa niezabudowana, rodzaj użytku – Ls las. Działka nr **74** położona w obrębie gruntów Buczyno-Mikosy zlokalizowana jest na terenie który posiada obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego Gminy Wysokie Mazowieckie zatwierdzonym Uchwałą Rady Gminy Wysokie Mazowieckie Nr 146/XXXII/06 z dnia 3 lipca 2006 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wysokie Mazowieckie dla przeznaczenia gruntów do zalesienia i ustalenia obszarów z zakazem zabudowy, opublikowaną w Dzienniku Urzędowym Województwa Podlaskiego Nr 207, poz. 2013 z dnia

19.08.2006 r. w którym działka o nr ewid. **74** położona jest na terenie oznaczonym na rysunku planu symbolem **ZL** dla którego ustalono przeznaczenie: grunty przeznaczone do zalesienia.

KW LM1W/00018519/9

Cena wywoławcza **25.200,00 zł**

Wadium **3.000,00 zł**

Do zaoferowanej ceny w przetargu zostanie doliczony należny podatek VAT, według stawki obowiązującej na dzień zbycia nieruchomości.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie **wadium w pieniądzech najpóźniej do dnia 28.08.2023 r. na konto Urzędu Gminy w BS Wysokie Mazowieckie Nr 22 8774 0000 0008 6466 2000 0040 osobno na każdą nieruchomość.**

Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu. Wadium, wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia.

Jeżeli osoba ustalona, jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawie-

dliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Wójt Gminy zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek oferty.

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony odbył się w dniu 10.02.2023 r. i zakończył się wynikiem negatywnym, drugi przetarg ustny nieograniczony odbył się w dniu 26.05.2023 r. i zakończył się wynikiem negatywnym.

Zarządzeniem nr 41/23 Wójta Gminy Wysokie Mazowieckie z dnia 18.07.2023 r. cena wywoławcza nieruchomości została obniżona o 30%.

Szczegółowych informacji można uzyskać w pokoju nr 31 tutejszego urzędu lub pod tel. 862757441 oraz na stronie internetowej www.gmwm.pl oraz BIP. Ogłoszenie wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie i właściwym sołectwie.

Wójt Gminy
Krzysztof Krajewski

Jak sprawdzić, czy żywność w zamrażalniku nie została rozmrożona w czasie nieobecności w domu?

Moneta w... lodówce

W zamrażalniku lodówki (zamrażarce) przetrzymujemy różnego rodzaju artykuły spożywcze, w tym mięso, które możemy bezpiecznie zjeść po wcześniejszym rozmrożeniu. Gdy jednak wyjdziemy nawet na dwa, trzy dni, może dojść do chwilowego braku energii elektrycznej. W efekcie dojść może do rozmrażania się produktów, nie wiadomo, na jak długo i ponownego zamrożenia, gdy prąd wrócił.

Artykuły spożywcze, które zostały zamrożone, następnie rozmrożone i ponownie zamrożone, mogą być siedliskiem bakterii, a ich spożycie skończy się zatruciem pokarmowym.

Aby mieć pewność, że zamrażalnik podczas naszej nieobecności nie rozmroził się na skutek przerwy



Fot. pixels

w dostawie prądu, wystarczy zastosować metodę z użyciem monety.

Do plastikowego pojemnika należy włożyć do zamrażalnika. Kiedy woda ulegnie zamrożeniu, położy na wierzchu lodu monetę. Gdy po nieobecności wrócisz do domu, a mo-

neta zatopi się w lodzie lub osiadzie na dnie naczynia, będzie to oznaczać, że twój zamrażalnik (zamrażarka) rozmroził znajdujące się w niej produkty, a następnie ponownie je zamroził. Wówczas lepiej unikać spożywania takich produktów.

Sposób na ciasne buty

Skórzane buty cisną twoje palce u stóp, przez co odechciewa się w nich chodzić? Oczywiście, możesz zanieść je do szewca, by ten za pomocą specjalnego kopyta nieco je rozciągnął.

Jednak można również wykorzystać pewien domowy sposób. Wystarczy przygotować jeden lub dwa duże ziemniaki (zależy od tego, czy chcesz rozciągnąć jeden, czy dwa buty), dokładnie je obrać i umyć, następnie wcisnąć w czubki butów tak, by rozpięły ich przednią część i pozostawić na noc. W tym czasie sok z ziemniaka zmiękczy i delikatnie rozciągnie skórę obuwi. Po wyjęciu ziemniaków należy przetrzeć wnętrze buta wilgotną ściereczką.

Metoda sprawdzi się tylko na butach wykonanych z naturalnej skóry!

Jest jeszcze inna „obuwnicza” zaleta ziemniaków. Mają właściwości pochłaniające zapachy, dzięki czemu, włożone do używanych butów, usuną przykry zapach.

Technologia a rzucanie palenia

O tym, że palenie papierosów ma fatalny wpływ na zdrowie, wiadomo od dawna. Relatywnie od niedawna zadajemy sobie natomiast pytanie, czy przestawienie się z papierosów na mniej szkodliwe nikotynowe alternatywy może przynieść jakkolwiek pozytywny wpływ na kondycję naszego organizmu. A jeśli tak, to jaki dokładnie? Odpowiedzi dostarczają badania naukowców z Wielkiej Brytanii.

Nie wszyscy palacze są w stanie wyjść z nałogu nikotynowego, dlatego niektórzy specjaliści wychodzą z założenia, że lepiej przedstawić palaczom mniej szkodliwą alternatywę: coś, co dostarczy podobnych do papierosów doznań, przy możliwie jak najniższym uszczerbku dla zdrowia. Takim rozwiązaniem mają być podgrzewacze tytoniu: urządzenia, w których umieszczane są specjalnie przygotowane wkłady z tytoniem. Następnie grzałka podgrzewa tytoń, ale tylko na tyle, aby uwolnić nikotynę, w całym procesie nie dochodzi bowiem do spalania tytoniu. Dlaczego? Otóż właśnie podczas spalania uwalniane są rakotwórcze substancje smoliste, najgroźniejsze dla ludzkiego zdrowia.

Jak jednak sprawdzić, czy ryzyko rzezywiście maleje i jaki wpływ na zdrowie ma wdychanie nikotynowej pary? Uzyskaniu wiedzy na ten temat miało służyć badanie zaprojektowane przez naukowców z Wielkiej Brytanii. Do eksperymentu zaproszono osoby palące w wieku od 23 do 55 lat, a następnie zapytano, czy zamierzają rzucić palenie.

Ci, którzy kategorycznie odmówili rzucenia się z nałogiem, trafili do pierwszej grupy, natomiast ci, którzy zadeklarowali chęć rzucenia palenia – do drugiej. Zadeklarowani palacze zostali następnie poinstruowani, aby palić tak jak dotychczas lub przejść na podgrzewanie tytoniu (w eksperymencie wykorzystano podgrzewacz GLO). Wyboru dokonano losowo. Grupa kontrolna, czyli osoby rzucające nałóg, uzyskały pomoc doradcy oraz dostęp do nikotynowej terapii zastępczej.

W trakcie trwania eksperymentu każda z grup była pod nadzorem lekarzy. Raz w miesiącu sprawdzano próbki ich krwi, z których odczytywano m.in. poziom biomarkera CE-Val, który miał wskazać, czy osoby deklaruujące rzucenie palenia lub przerzucenie się na podgrzewacze tytoniu, nie paliły tradycyjnych papierosów. Inne wskaźniki, które brano pod uwagę, były związane ze stanem płuc, poziomem cholesterolu, stresem oksydacyjnym, czy liczbą białych krwinek. Okazało się, że palacze korzystający z GLO uzyskali znacznie lepsze wyniki, niż ci, którzy nie odstąpili tradycyjnych papierosów.



Naukowcy stwierdzili „znaczne i trwałe zmniejszenie biomarkera, który może powodować uszkodzenia DNA związane z rakiem płuc” oraz „znaczne i trwałe zmniejszenie liczby białych krwinek, markera stanu zapalnego związanego z wczesnym rozwojem chorób układu krążenia i innych chorób związanych z paleniem”.

Podgrzewacze tytoniu są dostępne na polskim rynku od kilku lat. To jedna z nikotynowych alternatyw, po jakie mogą sięgnąć palacze, którym nie udało się zerwać z nałogiem lub którzy chcą ograniczyć ryzyko związane z paleniem. Do innych, których używanie określa się jako mniej ryzykowne od palenia, zalicza się e-papierosy i saszetki nikotynowe.

Nie mogli pić, uderzyli krzesłem

Gdy do kebabu na ulicy Mazowieckiej w Łomży przyszło trzech pijanych mężczyzn, a właściciel nie zgodził się, by pili przyniesiony przez siebie alkohol, wyszli, ale wzięli ze sobą krzesła i usiedli przed lokalem. Tu również chcieli pić, ale ponownie zwrócił im uwagę restaurator. W tym momencie został uderzony krzesłem w ramię. Uciekł do środka, zamknął i wezwał policję. Połtjanci na miejscu zatrzymali dwóch z trzech napastników. Jak informuje policja, jeden z nich podczas zatrzymywania dopuścił się znieważenia funkcjonariusza, „używając słów wulgarnych i obraźliwych”.

Pijana seniorka i wielkie bum!

Trzy samochody zderzyły się na jeździe do Piątnicy od strony Marianowa, na wysokości Hotelu Belfort. Przyczyna? Pijana kobieta (60 lat), jadąca ferdem od Łomży najpierw uderzyła w bok dostawczego busa, następnie czołowo w opla. Pasażerka w ciąży, jadąca oplem, trafiła do szpitala.

„Troskliwa” mamusia

Sprytny sposób na kradzież wymyśliła para (ona 31 lat, on 42 lata): ukryła elektronarzędzia za ponad 2500 zł w dziecięcym wózku, wyszła nie płacąc ze sklepu i spacerkiem poszła do domu. Dzięki dobremu rysopisowi i wskazaniu przez personel sklepu kierunku spaceru, policjanci szybko namierzyli kobietę i mężczyznę idących z wózkiem. Okazało się, że za wcześniejsze występki facet jest poszukiwany do odbycia kary 64 dni pozbawienia wolności. Kobieta oświadczyła, że ukradła wiertarkę, bo chciała zamontować półkę w pokoju syna.

Szpital po dachowaniu

Trzy osoby zostały przetransportowane do szpitala, między innymi śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, po dachowaniu samochodu osobowego w Osowcu (gm. Zambrów), na tasie Zambrów-Czyżew.

Zajechał motocykowi

Do szpitala trafił motocyklista, który uderzył w busa na ul. Mazowieckiej w Czyżewie. Ze wstępnych ustaleń wynika, że drogę zajechał mu kierowca (21 lat) busa.

Jak ustrzec się pioruna?



Piorun może uderzyć w każde miejsce na Ziemi. Jest bardziej gorący, niż powierzchnia Słońca i tak jasny, że może uszkodzić wzrok. Martwica tkanek, zawał, zaciemnia i czarne od adrenaliny oczy, to skutki, gdy trafi w człowieka.

Jak się chronić? Najważniejsze, to pamiętać o zasadzie 30/30, zalecanej przez amerykańską Federalną Agencję Zarządzania Kryzysowego (FEMA) i CDC. Brzmi następująco: po zobaczeniu błyskawicy zacznij liczyć, jeżeli grzmot usłyszysz, zanim doliczysz do 30, natychmiast wejdź do budynku. Po ostatnim uderzeniu pioruna nie wychodź na zewnątrz przez kolejne 30 minut.

Podczas burzy z piorunami bezpiecznym schronieniem jest budynek, który ma cztery ściany i dach. Także w pełni zamknięty samochód (zamknięte drzwi i okna) również jest bezpieczny. Nie są bez-

piecznym schronieniem kabriolety, ganki, altany i inne otwarte konstrukcje. Kiedy grzmi, szybko idź do domu, to najważniejsza zasada.

Druga: trzymaj się z dala od okien i drzwi.

Trzecia: unikaj kontaktu z wodą. „Nie należy kąpać się, brać prysznic, myć naczynia, rąk itp. Piorun może >podróżować< przez instalacje wodociągowe”, ostrzega CDC. Czwarta: unikaj używania sprzętu elektronicznego. Piorun może przemieszczać się przez systemy elektryczne oraz systemy odbioru radia i telewizji.

Unikaj korzystania z telefonów przewodowych. Telefony bezprzewodowe i komórkowe podczas burzy są bezpieczne.

I jeszcze jedno: podczas burzy nie zapominaj o swoich zwierzętach! Budy dla psów nie są bezpiecznymi schronieniami szczególnie, jeżeli zwierzę jest na łańcuchu.

Zaginęli

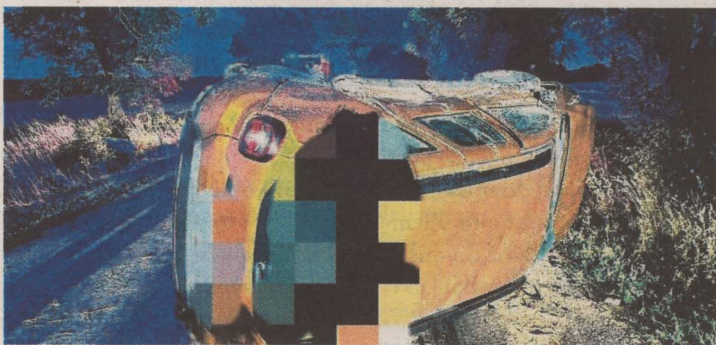


Grażyna Mieczkowska (38 lat) z Grajewa w niedzielę, 16 lipca, około godz. 16.00 wyszła z domu do pracy, do której nie dotarła. Ma około 175 cm wzrostu, szczupłą sylwetkę, włosy proste czarne do ramion, oczy zielone, twarz pociągłą, nos prosty, uszy średnie, uzębienie pełne. Może poruszać się białym citroenem c-elysee na grajewskich numerach rejestracyjnych.



Mariusz Kurpiewski (29 lat) z Łomży. Od pewnego czasu pracował w Niemczech, prawdopodobnie w mieście Lengerich. Ostatni kontakt telefoniczny rodzina miała z nim 20 maja ok. godz. 20.00. Potem telefon jego był wyłączony. Ma 170 cm wzrostu, szczupłą sylwetkę, włosy ciemny blond krótko ścięte, oczy brązowe, uszy odstające i prosty nos.

Wszystkich, którzy widzieli zaginionych, mogą pomóc w ustaleniu miejsca pobytu lub wiedzą cokolwiek o ich losie, prosimy o kontakt z policją, tel. 112.



Na miejscu zginął kierowca tego renault po uderzeniu nim w drzewo na drodze między wsiami Buczyno Mikosy a Wróble (gm. Wysokie Mazowieckie) wcześniej rano we wtorek, 17 lipca. Przeżył jadący autem pasażer. Fot. KPP Wysokie Mazowieckie

Poradnia psychologa

Czy zabrać syna z kolonii?



Mój synek dzwoni z kolonii z płaczem i prosi, żebyśmy go zabrali do domu. Mówi, że się nudzi, nie podoba mu się i więcej nie pojedzie. Nie wiemy, co robić. Jest pierwszy raz na takiej kolonii (ma teraz 9 lat) i chciał na nią jechać. Ale po niecałym tygodniu wszystko się zmieniło. Boję się, że jak zostanie tam jeszcze dziesięć dni, może mu pozostać uraz i nigdy już nie będzie chciał nigdzie jechać. Ale czy gdy zabiorę go do domu, będzie dobrze?

Justyna

W większości przypadków zdecydowanie lepiej, aby dziecko zostało do końca turnusu (zwłaszcza, jeśli ma więcej, niż 10 lat). Ta rada może jednak być zła, bo gdy syn uporczywie domaga się zabrania go z kolonii, to być może jest jakiś powód, aby zrobić tak, jak on chce.

Pytanie powinno brzmieć raczej tak: „Dlaczego syn chce, aby zabrać go do domu?”. Czy Pani zna odpowiedź? To ważne, gdyż od niej zależy, jak trzeba postąpić. Czy chodzi o to, że zabrakło mu pieniędzy, czy o to, że ktoś mu dokucza? Jeśli ktoś mu dokucza ważne, czy jest to tylko łobuz, który dokucza wszyst-

kim, czy syn jest totalnie odrzucony przez grupę i stał się kozłem ofiarnym. A może chłopiec czuje się prześladowany przez któregoś z wychowawców i nie widzi oparcia w dorosłych? Przyczyną wcześniejszej chęci powrotu do domu może też być tęsknota (a nie złe samopoczucie na kolonii) lub zmęczenie. Może syn przestraszył się samodzielności, a może chce wracać tylko, gdy rozmawia z Panią przez telefon. Jak widać, prawdopodobne powody mogą być liczne. Aby podjąć dobrą decyzję potrzebne są konkretne informacje.

Z tego, co przeczytałem wnioskuję, że główną przyczyną jest to, że syn „nudzi się” i „nie podoba mu się”. Tego typu zdania świadczą raczej o tym, że macie do czynienia z kaprysem syna, a nie jakimś poważnym problemem. Jeśli jest to kaprys, lepiej zostawić dziecko do końca turnusu. Frustracje, które dziecko przeżywa przyczyniają się do wzmocnienia osobowości i dojrzewania (jeśli oczywiście nie są zbyt silne). Gdyby chłopak uporczywie domagał się powrotu, zabierzcie go, ale nie miejcie do niego o to pretensji.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog



Pytanie intymne

Jesteśmy wieloletnim małżeństwem. Jestem cholerykiem, nie potrafię się opanować i gdy się zdenerwuję, mówię dużo za dużo. Czasami wydaje mi się, że żona celowo mnie prowokuje. Po każdej kłótni nie odzywamy się do siebie po kilkanaście dni, kilka tygodni. Do tej ciszy można się w końcu przyzwyczać, ale najgorsze jest puste łóżko. Ona nigdy do mnie nie przyjdzie, nie przeprosi. Zawsze ja to robię. Jak się pogodzimy, śpimy razem i się kochamy. Nie mogę pojąć, czy ona nie potrzebuje seksu, bo ze mną jest inaczej. Po każdej kłótni brakuje mi zbliżeń. A jeszcze zauważyłem, że po dłuższej przerwie wszystko trwa krótko, a czasami nawet nie

mam wzdowu. Niby pragnę i jestem niewydolny. Co to jest?

Mirek

To wszystko efekty wieloletniego wzajemnego uporu. Żona nie skora do zmiany swoich zachowań, a mąż do opanowania się. I pusta sypialnia. A tak długi brak seksu nie służy ani mężczyźnie, ani kobiecie. To jest jak z zaspokajaniem innych potrzeb. Jeżeli ktoś kilkadziesiąt godzin nic nie je i później może się najeść do syta, zje niewiele i jeszcze rozboli go żołądek. Opisane kłopoty w seksuologii nazywane są zespołem wdowca. Polega na tym, że mężczyzna ma zaburzenie wzdowu członka po długiej przerwie we współżyciu. Jest to naturalna reakcja. I tylko jedno lekarstwo: kochać się częściej.

Lekarz domowy

Nie mogę skutecznie wyleczyć się z gardła. Co zaleczę, to po jakimś czasie znów dokucza mi chrypka i drapanie. Czy można się z tego wyleczyć domowymi sposobami?

Danka

To przewlekły nieżyt gardła, który objawia się zaczerwienieniem błony śluzowej, bólem o zmiennym nasileniu, drapaniem i pieczeniem. Objawy zmniejszają się podczas posiłków. Trzeba zgłosić się do leka-

rza, a domowe leczenie może tylko uzupełnić specjalistyczne.

Wspomaganie leczenia przewlekłego nieżyty polega na utrzymywaniu błony śluzowej gardła w odpowiedniej wilgotności. Można to osiągnąć przez częste płukanie gardła roztworem soli kuchennej lub płukankami kupionymi w aptece. Płyny do płukania gardła powinny mieć temperaturę ok. 37 stopni C. Przy chorym gardle nie palić papierosów, nie przebywać w zadymionych pomieszczeniach, nie jeść potraw dobrze przyprawionych. I nie... śpiewać.

Pod paragrafem

Chciałbym dowiedzieć się, kto może korzystać ze zwolnień z opłat abonamentu RTV.

Renata

Ze zwolnienia mogą korzystać wszyscy, którzy ukończyli 75 lat oraz inwalidzi I grupy, posiadający orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji oraz posiadający orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności. Nie muszą płacić abonamentu ci, którzy otrzymują świadczenia pielęgnacyjne lub

rentę socjalną z ZUS albo innego organu emerytalno-rentowego. Także inwalidzi wojenni i wojskowi, kombatancki będący inwalidami wojennymi lub wojskowymi oraz członkowie rodzin po kombatanckich, będących inwalidami wojennymi lub wojskowymi. Zwolnieni są niesłyszący i niewidomi, u których ostrość wzroku nie przekracza 15 proc. pod warunkiem, że nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego z co najmniej dwiema osobami, które ukończyły 26 lat.



Przysmak podlaski

Kotlety z ziemniaków i bobu

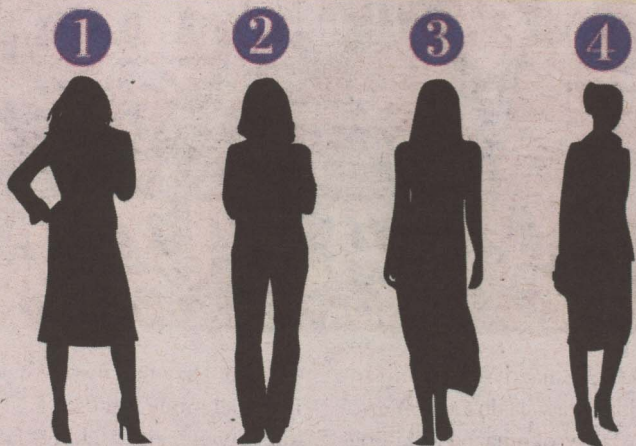
Składniki:

- 50 dag bobu
- 30 dag ziemniaków
- jajko

- bułka tarta
- olej
- sól, pieprz

Ziemniaki obierz, ugotuj i przestudź. Bób ugotuj do miękkości, przestudź i obierz z łupin. Ziemniaki z bobem przełóż do miski, rozgnieć tłuczkiem. Dodaj jajko, przyprawy i łyżkę bułki tartej. Wymieszaj. Z powstałej masy uformuj równej wielkości kotleciki. Obtocz je w bułce tartej. Smaż na patelni z rozgrzanym tłuszczem na złoty kolor z obu stron.

Która kobieta jest najstarsza?



Liczy się pierwsze wrażenie. Bo właśnie to, na co zwracamy uwagę w pierwszym momencie, wyłania elementy naszej osobowości, o której nie mieliśmy pojęcia.

Kobieta 1 – jeśli uważasz, że kobieta 1 jest najstarsza, jesteś osobą, która czerpie przyjemność z bycia dla innych. Przekładasz szczęście swoich bliskich nad swoje. Każdy wie, że może na ciebie liczyć. Kiedy ktoś z najbliższych ma jakiś problem, często jesteś pierwszym człowiekiem, do której przyjdzie po pomoc, poradę. Pomożesz, nawet jeśli tworzy to trudną sytuację dla ciebie. Potrafisz słuchać i wzbudzasz poczucie bezpieczeństwa. W życiu kierujesz się swoimi wartościami. Jesteś w stanie zauważyć subtelne zmiany w nastrojach innych ludzi.

Kobieta 2 – jeśli uważasz, że kobieta 2 jest najstarsza, potrafisz radzić sobie z trudnymi sytuacjami: powstrzymać gniew, strach czy smutek, nie tracąc panowania nad sobą. Umiesz rozwiązywać problemy, by unikać sytuacji, które mogą prowadzić do stresu. Łatwo adaptujesz się do zmieniających się warunków. Potrafisz okazywać życzliwość, wspierać w trudnych

chwilach, dlatego twoje relacje z innymi są trwałe.

Kobieta 3 – jeśli uważasz, że kobieta 3 jest najstarsza, przyciągasz do siebie ludzi, którzy umożliwiają ci osiągnięcie celów. Masz wyraźne określone cele i wizję, które potrafisz przekazywać innym w sposób przekonujący. Twoim atutem jest autentyczność i konsekwencja w postawach i działaniach. Dotrzymujesz słowa, postępujesz zgodnie z własnymi przekonaniem.

Kobieta 4 – jeśli uważasz, że kobieta 4 jest najstarsza, nie ulegasz presji grupowej, masz zdolność samodzielnego myślenia poza utartymi schematami i szukania nowych, oryginalnych rozwiązań oraz podejmowania decyzji. Nie lubisz zależności od innych, preferujesz samodzielną i wolność. Sceptycznie podchodzisz do wielu sytuacji: najpierw sprawdzasz, a później wierzysz. Nie akceptujesz autorytetów i opinii bez zastanowienia. Inni cenią cię za otwartość. Wiedzą również, że z tobą nie można się nudzić.



Fot. pixabay



Wchodzi facet do baru i od progu głośno krzyczy:

– Dziś stawiam każdemu kolejkę za jego własne pieniądze!

Ludzie wstają, zaczynają płakać ze wzruszenia, klaskać i skandować:

– Ja-ro-sław! Ja-ro-sław!

Ładna kobieta cieszy mężczyzn.

Brzydka kobieta cieszy kobiety.

Wchodzi kobieta do optyka i mówi:

– Okulary poproszę.

– Do czego?

– Do widzenia.

– Do widzenia.

Budowlaniec wypadł z rusztowania na 16 piętrze. Leci i krzyczy:

– Boże, spraw żebym przeżył, a nie będę pił, palił, zdradzał żony, przeklinał i kłamał.

Spadł, nic mu się nie stało, podniósł się, otrząpał i mówi:

– Człowiek w szoku takie głupoty gada, że w głowie się nie mieści...

Katechetka postanowiła jedną lekcję religii poświęcić świętym.

– Jaki powinien być człowiek, żeby pójść do Nieba? – zadaje pierwsze pytanie.

– Zmarły! – pada pierwsza odpowiedź.

Zaczyna więc inaczej:

– Jakich znacze świętych, kochane dzieci?

– Jarosław Kaczyński!

– No, nie bardzo. Kościół jeszcze nie ogłosił go świętym. Kto jeszcze zna jakiegoś świętego?

– Święty Mikołaj!

– Bardzo dobrze. Myślę, że tego świętego lubią wszystkie nasze dzieci. Za co lubicie świętego Mikołaja?

– Bo on wstrzymał Słońce i ruszył Ziemię!

Zirytowany szef na porannej odprawie kadry:

– Doszło do mnie, że sprzątaczką modli się do świętego Judy o podwyżkę. Uważam, że podwyżka istotnie się tej pani należy, ale nie lubię, gdy pracownicy usiłują załatwić to poza moimi plecami!

Facet, kładąc się spać, usłyszał w garażu złodziei. Zadzwoił na policję. Dyżurny powiedział, że niestety, w tej chwili nie mają wolnego radiowozu. Facet rozłączył się, po czym po chwili zadzwonił ponownie:

– Ja w sprawie tych złodziei. Nie kłopotcie się już, zastrzeliłem ich.

Po trzech minutach na posesję zjechały cztery radiowozy, antyterrorysty, karetki. Złodziei złapali.

– Przecież mówił pan, że ich zastrzelił!

– A wy mówiliście, że nie macie wolnego radiowozu.



Tu warto być

Drozdowo

Muzeum Przyrody (ul. Główna 9, tel. 86 2192081):

■ Dzień ziół nadnarwiańskich z wykładami i warsztatami (płatne: kulinarne, florystyczny, pszczelarski, plastyczny, kosmetyczny); niedziela, 23 lipca od godz. 15.00 oraz terenowe warsztaty przyrodnicze 24 – 27 lipca. Zapisy telefoniczne. Szczegółowy program na muzeum-drozdowo.pl.

Grajewo

Grajewskie Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 29 91):

■ Kulturalny Deptak pod hasłem „Magiczny Wehikuł Czasu” w Parku Miejskim (ul. Wojska Polskiego) od prehistorii 26 lipca, przez starożytność 27 lipca, średniowiecze 28 lipca, lata międzywojenne 29 lipca, po PRL 30 lipca; codziennie od 17.00 do 20.00. Wstęp wolny.

Rajgród

Dom Kultury (ul. Szkolna 24, tel. 87 611 24 20):

■ I Festiwal Piosenki Żeglarskiej SzantygRaj w Amfiteatrze Miejskim; sobota, 22 lipca, od godz. 14.30: konkurs debiutantów szantowych, występy zespołów The Pioruners i Gooroo Band, koncert laureatów konkursu debiutów, występ Czerwonych Gitar. 23 lipca, sobota, od godz. 15.30: koncert dla dzieci Małej Orkiestry Dni Naszych, koncert Juniorów i Seniorów z Rajgrodu, występy Zrefowanych, Romana Tkaczyka z Zespołem, The Bumpers, Andrzeja Koryckiego i Dominiki Żukowskiej.

Rutki

Gminny Ośrodek Kultury (ul. 11 Listopada 5, tel. 86 270 10 41, 86 270 10 64):

■ Dzień Rodziny na boisku sportowy przy Szkole Podstawowej w Rutkach-Kossakach z konkursem kulinarnym kół gospodyń wiejskich „Bitwa Regionów”, paradą motocyklistów „Moto Rutki”, występami artystycznymi dzieci, koncertami zespołów muzycznych: Fest&DJ (godz. 16.00), Intense (godz. 16.40), Fajzer (godz. 17.20), The Spontan Life (godz. 18.00), Raider (godz. 19.00), Blondi (godz. 19.30), Casanowa (godz. 20), Mig (godz. 21.00) i Crazy Band (godz. 22.00), strefą gastronomiczną (z darmową grochówką dla wszystkich), zabawami dla dzieci; niedziela, 23 lipca, od godz. 13.00.

Repertuar kin:

■ **Kino „Relax” Grajewo:** 22 – 23 lipca – „Miraculous: biedronka i czarny kot”, godz. 16.30 i „Wszystko o moim starym”, godz. 19.00. **Kino „Wrzos” Kolno:** nieczynne. **Kino „Wars” Wysokie Mazowieckie:** 20 lipca – „Co w trawie gra”, godz. 11.00 oraz „Miraculous: biedronka i czarny kot”, godz. 17.00 i „Boogeyman”, godz. 20.00; 21, 22 i 23 lipca – „Spidr-man: poprzez multiwersum”, godz. 17.00 i „Radiostory”, godz. 20.00; 27 lipca – „Uratuj drzewo”, godz. 11.00 oraz „Spidr-man: poprzez multiwersum”, godz. 17.00 i „Radiostory”, godz. 20.00. **Kino MOK Zambrów:** 21 – 27 lipca – „Między nami żywiołami”, godz. 15.45 i 16.45 oraz „Indiana Jones i artefakt przeznaczenia”, godz. 18.45.



Na 13 Zjazd Wysokomazowiecki zapraszają do Ciechanowca starosta wysokomazowiecki Bogdan Zieliński i Muzeum Rolnictwa w niedzielę, 23 lipca. „Bawiąc się, będziecie państwo uczestniczyć w kultywowaniu polskiej tradycji, kultury i historii”, zachęca starosta.

Pierwsza edycja Zjazdu z wielką pracą organizatorską ówczesnego wicestarosty Leszka Gruchały (zmarł w wieku 59 lat w 2020 roku) odbyła się w 2005 roku.

Tegoroczny program wypełniony jest atrakcjami minuta po minucie od południa do wieczora: • godz. 12.00 Msza święta z udziałem rekonstruktorów • godz. 13.00 przemarsz do Muzeum Rolnictwa, prowadzony przez Lisowczyków i husarię • godz. 13.30 otwarcie Zjazdu z salwami armatnimi i prezentacją wojsk polskich • godz. 13.50 Dwór Zygmunta III Wazy, pokaz żonglerki chorągwiarni • godz. 14.00 pokaz szermierki, zabawy z szablą i szpadą, turniej „Pokonaj mistrza” • godz.

14.25 pokazy tańców dworskich i dawnej mody • godz. 14.40 pokaz kawaleryjski lekkiej jazdy, Lisowczy • godz. 14.55 pokazy sokolników • godz. 15.10 pokaz musztry piechoty: muszkietery i pikinierzy • godz. 15.30 inscenizacja „Hołdu ruskiego” z udziałem dzieci • godz. 15.50 pokaz kawaleryjski lekkiej jazdy, Lisowczy • godz. 16.05 pokaz musztry piechoty: muszkietery • godz. 16.20 pokazy sokolników • godz. 16.35 pokaz artyleryjski • godz. 16.50 pokazy tańców dworskich i dawnej mody • godz. 17.05 konkurs wiedzy historycznej dla dzieci z Zygmuntem III Wazą • godz. 17.30 bitwa „Kreml jest nasz” • godz. 18.00 spektakl „Damy i Huzary” w wykonaniu teatru „Parabuch”.

Od godz. 13.30 do 17.15 będzie można gościć w obozowisku szlacheckim, brać udział w warsztatach kuglarsko-chorągwiarskich oraz robić sobie zdjęcia z głównymi postaciami „Hołdu ruskiego” i drapieżnymi ptakami u sokolników.

BARAN (21 III – 19 IV): dobre wieści podreperują Twoje poczucie własnej wartości. Bądź sobą, nikogo i niczego nie udawaj, a atmosfera wokół Ciebie będzie sympatyczna. **BYK** (20 IV – 21 V): przyплыw energii i odległe rzeczy znajdą się w Twoim zasięgu. Ktoś będzie chciał Ci w tym pomóc, jeśli doczeka się od Ciebie sygnału przyzwolenia. **BLIŹNIĘTA** (22 V – 22 VI): nie daj się sprowokować z powodu błahostek. Niech przemówi Twój rozsądek. W uczuciach też lepiej niczego nie zmieniać bez namysłu. **RAK** (23 VI – 22 VII): „życiowi” odkryli, że czasem łatwo im ulegasz,

HOROSKOP

mogą znowu się odezwać. Nie daj się zwiść ich podszeptom, powścią-gaj emocje. **LEW** (23 VII – 22 VIII): skrajne sytuacje wpłyną na Ciebie mobilizująco, czemu sprzyja Twoja elastyczność. Dzięki temu ważne sprawy mają szansę na pozytywny zwrot. **PANNA** (23 VIII – 22 IX): znajdziesz sposób rozwiązywania trudnych problemów. Warto podpatrzyć kogoś o wyrazistej osobowości.

WAGA (23 IX – 23 X): zrób wszystko, by nie opuścił Cię humor. W Twojej sytuacji to najlepsze, bo nawet jeśli nie wszystko ma szansę się ułożyć, potrzebne jest pozytywne myślenie. **SKORPION** (24 X – 21 XI): jeśli uznasz, że warto spotykać się z ludźmi, wśród nich może być ktoś, wart zainteresowania z Twojej strony. **STRZELEC** (22 XI – 21 XII): jeśli uda Ci się spojrzeć inaczej na stare sprawy, możesz odkryć, że Two-

je dotychczasowe oceny ludzi wcale nie były najważniejsze. **KOZIOROŻEC** (22 XII – 20 I): zapowiada się zmiana pod względem materialnym. W sprawach osobistych raczej zastój, ale towarzyskie nabiorą tempa. **WODNIK** (21 I – 20 II): ktoś silnie podziela na Twoją wyobraźnię, odczujesz podwyższoną witalność. Zostanie to dostrzeżone przez kogoś, na kim Ci zależy. **RYBY** (21 II – 20 III): może daruj sobie zasadę „zab za zab”? Energie skup nie na bezużyteczne „prztyczki”, a na rozwiązanie problemu, który Cię niepokoi.

Zapisy na triathlon w Łomży

VIII Triathlon MOSiR Łomża rozpocznie się na kąpielisku miejskim przy Moście Hubala w Łomży startem do pływania stylem dowolnym na 1,2 km w niedzielę 6, sierpnia. II etap: jazda rowerem, to dystans 15 km (trzy okrążenia w rejonie przystani u zbiegu bulwarów i wjazdu do Hospicjum), III etap: bieg na bulwarach na 3 000 m (przez ul. Rybaki do ul. Żydowskiej). W zawodach udział może wziąć maksymalnie 50 zawodników, zapisy: triathlomalomza@gmail.pl. Udział w zawodach jest bezpłatny.

Zapisy do Ligi Piłki Nożnej w Łomży

W rozgrywkach o Puchar Miejskiej Ligi Piłki Nożnej MOSiR Łomża mogą wziąć udział drużyny, które grały w niej w sezonie 2022/23. Aby zgłosić się do Ligi, należy przesłać uzupełnioną kartę zgłoszeniową (dostępna na mlpnlomza.ligspace.pl, na adres zdziekonski@mosir.lomza.pl) do 1 sierpnia. Liga ruszy w niedzielę, 6 sierpnia, o godz. 12.00 na Orliku przy ul. Katyńskiej 3 w Łomży.

Nowy trener Wissy Szczuczyn

Albert Rydzewski został nowym trenerem Wissy Szczuczyn w sezonie 2023/2024. To wychowanek ŁKS Łomża, z którym sześć razy zdobył Regionalny Puchar Polski. Drugim trenerem został Robert Cychol, a trenerem bramkarzy Krzysztof Myśliński.

Zarząd Orła Kolno bez zmian

Walne Zebraniu Sprawozdawczo-Wyborcze jednogłośnie udzieliło Zarządowi Orła absolutorium z działalności za rok 2021 i 2022. W wyniku głosowania Zarząd na nową kadencję nie zmienił się i tworzą go: Piotr Dąbkowski (uzyskał 18 na 20 głosów), Mieczysław Śniadach (14) i Piotr Sokołowski (13). W wyborach startowali ponadto Kamil Kiełczewski (12 głosów) i Jan Bajno (4 głosy). Komisję Rewizyjną stanowią: Krzysztof Prusinowski (zastąpił Jerzego Chaberkę, który zrezygnował), Bogdan Banach i Adam Pilch (obaj zasiadali już w komisji). Orzeł wystawił na sezon 2023/2024 drugą drużynę seniorów Orła, która będzie występowała w „A” klasie. Zagrają w niej obecni juniorzy kolneńskiego klubu.

Brawo Stawiski za turniej szachowy!



I Otwarty Turniej Szachowy im. Akiby Rubinsteina o Puchar Burmistrza Stawisk

Z opóźnieniem krótki pochwalny komentarz o I Otwartym Turnieju Szachowym im. Akiby Rubinsteina o Puchar Burmistrza Stawisk.

Pochodzący ze Stawisk światowej sławy szachista żydowskiego pochodzenia, arcymistrz w 1950 roku uważany jest za jednego z największych klasyków szachów. W Stawiskach do dziś stoi dom, w którym mieszkał.

Kiedy pisaliśmy o Rubinsteinie w „Kontaktach” sugerowaliśmy, że w mieście powinien odbywać się turniej szachowy jego imienia. Absolutnie jednak nie przypisujemy sobie zasługi w jego organizacji. To zasługa burmistrz Agnieszki Rutkowskiej i Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Stawiskach przy współpracy z Akademią Szachową Sobocińscy w Łomży.

Cieszy, że w nazwie Turnieju pojawił się numer edycji, co do-

wodzi o zamiarze kontynuowania, który potwierdziła burmistrz. Zwłaszcza, że można mówić o pełnym sukcesie: w I Turnieju rywalizowało aż 75 szachistów m. in. z Białegostoku, Ostrołęki, Grajewa, Łomży i gminy Stawiski.

„Jesteśmy dumni, że to właśnie w naszym mieście ponad 140 lat temu przyszedł na świat tak wyjątkowy szachista, co chcieliśmy uczcić organizując ten turniej. Zależało nam również na tym, by popularyzować grę w szachy wśród dzieci i młodzieży i jesteśmy bardzo zadowoleni, że mogliśmy gościć aż tylu uczestników. Wszystkim serdecznie dziękuję za udział, najlepszym jeszcze raz gratuluję i już dziś zapraszam do udziału w kolejnym turnieju szachowym w Stawiskach”, mówiła po Turnieju Agnieszka Rutkowska.

Turniej piłki plażowej w Rajgrodzie

VIII Otwarty Turniej Piłki Plażowej o Puchar burmistrza Rajgrodu rozegrany zostanie na boisku pod Górą Zamkową w Rajgrodzie w niedzielę, 23 lipca. Początek: godz. 10.00. Zapisy: tel. 86 272 19 57 lub gmina@umrajgrod.pl do 21 lipca lub osobiście w dniu zawodów od godz. 9.00 do 9.45 (gdy będą wolne miejsca).

„Prezydenckie” pieniądze na sport w Łomży

Prezydent Mariusz Chrzanowski złożył wniosek do Rady Miejskiej Łomży o przesunięcia w budżecie miasta 350 tys. zł na wsparcie sportu. Kwota dotacji celowej zwiększy się w tym roku do 1 480 tys. zł. Można ubiegać się też o pieniądze w trybie pozakonkursowym na zadania w sferze kultury fizycznej. Prezydent Łomży ogłosił już nabór ofert. Do rozdysponowania jest 80 tysięcy zł. Oferty mogą składać kluby, podmioty działalności pożytku publicznego i wolontariackie za pośrednictwem platformy witkac.pl. Szczegóły naboru: lomza.pl/bip.

Kasa na wyścig MON

10 000 zł dołożył Zarząd Województwa Podlaskiego warszawskiemu Stowarzyszeniu Wspierania i Rozwoju Sportu „Mazovia Team” na organizację Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego o Puchar MON w Wysokiem Mazowieckiem w sobotę, 30 lipca.

Turniej im. Świderskiego w Szczuczynie

Na VIII Turniej Piłki Nożnej im. Emila Świderskiego zaprasza drużyny dziecięce rocznika 2010 i młodsze oraz olbojów MLKS Wissa Szczuczyn we wtorek, 15 sierpnia. Szczegóły i zapisy: Janusz Marcinkiewicz, tel. 606 651 243.

Akademia Piłkarska Olimpij zaprasza dzieci

Dzieci z roczników 2017 i 2018 do nowej grupy młodzieżowej Akademii Piłkarskiej zaprasza Klub Sportowy „Olimpia” w Zambrowie. „Nauczą się nie tylko grania w piłkę, ale również odwagi, zdrowej rywalizacji i hartu ducha”, zachęca Klub. Kontakt z koordynatorem Akademii: Rafał Melon, tel. 660 939 636.

Lato na Mazurach



Fot. zeglugamazurska.pl



NA SŁONO I NA SŁODKO!
NATURALNIE

